Nr. 54. Piątek, 7 Marca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.** pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie 8 K — h.**	**rocznie . . . 24 K**	**ćwierćrocznie . . 8 K**
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie 2 K 70 h.**	**półrocznie. . . 12 K**	**miesięcznie. . . 2 K**

W Niemczech **3 K 20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 35** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 marca b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu i komisarzowi giełdowemu giełdy wiedeńskiej, dr. Eugeniuszowi Łopuszańskiemu, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt zamianował ekspedyenta, Rościsława Lewickiego, pocztmistrzem w Kańczudze i adjunkta Włodzimierza Kozakiewicza, pocztmistrzem w Czerminie. Nadto przeniósł pocztmistrzów: Mieczysława Puseka z Kańczugi do Peczeniżyna i Józefa Rusina z Czermina do Gdowa.

Rządowo autoryzowany geometra Maksymilian Poborylés, z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył w dniu 18 lutego 1913 przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 marca.

Rada państwa.

Z komisyi finansowej Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi finansowej p. dr. Diamand wniósł, aby na dzisiejszem, lub jutrzejszem posiedzeniu Izby rozdano sprawozdanie o zmianie ustawy o podatku wódczanym i osobisto-dochodowym, by posłowie, nie należący do komisyi, mogli zapoznać się z tym przedmiotem.

Przewodniczący p. Urban sprzeciwił się ze względów technicznych temu wnioskowi i wskazał, że między wszystkiemi ustawami, nad któremi komisya obraduje, istnieje łączność.

P. Kuranda wniósł, aby wszystkie ustawy w miarę, jak będą załatwione przez komisyę, przedkładano Izbie.

Po dłuższej dyskusyi oba powyższe wnioski odrzucono, poczem komisya przystąpiła do obrad nad przekazywaniem krajom kwot z podatków.

P. Diamand domagał się rozpoczęcia jak najrychlej obrad nad podatkiem od piwa tak, aby podatek ten został uregulowany we wszystkich krajach, jak podatek od wódki. Następnie protestował przeciw kluczowi rozdziału przekazywań, zaproponowanemu przez referenta. W kluczu tym brak z jednej strony oryentacyi co do konsumcyi wódki, z drugiej strony zaś postanowienie o rozdziale według liczby ludności jest chyba na to, aby poszczególne kraje, które nic nie płacą, dużo zarobiły. Pomiędzy przekazywaniami a świadczeniami musi być różnica. Mowca sprzeciwił się przekazywaniu kwot z podatku krajom przed zaprowadzeniem powszechnego prawa głosowania do sejmów, a gdyby już do przekazywań miało przyjść, to powinno to nastąpić w stosunku do rzeczywiście płaconych podatków. Mowca oświadczył następnie, że w ciągu dyskusyi szczegółowej przedłoży nowy klucz rozdziału i będzie się domagał, aby przekazywanie obowiązywało na razie na 1 rok. Wtedy Rząd będzie musiał sam zestawić szczegółową statystykę konsumcyi wódki. Mowca zapowiada przedłożenie wniosku co do zniesienia krajowych i państwowych opłat szynkarskich.

P. Winarsky oświadczył, że socyalni demokraci są przeciwni daleko idącej reformie finansów krajowych kosztem Państwa, póki nie zostanie zaprowadzone powszechne prawo głosowania do sejmów. Są natomiast gotowi zgodzić się na dotacye na pewne oznaczone cele i przedłożą w ciągu dyskusyi wniosek o przejście do porządku dziennego nad propozycyą referenta, a uczynią nowy wniosek, według którego połowa faktycznego, ogólnego wydatku ponoszonego przez poszczególne kraje na płace nauczycieli ma być pokrywana przez państwo.

P. hr. Rey wskazał, że projekt referenta krzywdzi Galicyę, a porównanie z Morawami i Szląskiem jest nieuzasadnione. Mowca wytykał braki w administracyi Galicyi, pochodzące jeszcze z czasów panowania centralizmu. W pilnej sprawie budowy dróg w Galicyi Rząd — wedle mowcy — zachowuje się biernie. Dopiero na r. 1913 wstawiono kredyty na budowę pewnych dróg. Także w dziedzinie kolejnictwa, Galicya jest gorzej traktowana, niż inne kraje. O drogach wodnych wiele mówiono, ale ich jeszcze niema. Stronnictwo mowcy dąży do podniesienia stanu czynnego kraju. Do tego są potrzebne udogodnienia w podatku domowym i klasowym dla najniższych klas rolnictwa. Stronnictwo mowcy dąży do energiczniejszej akcyi na polu budowy dróg i kolei melioracyi, intenzywniejszego poparcia i zmodernizowania wszystkich gałęzi rolnictwa. W końcu oświadczył, że polskie stronnictwo ludowe mogłoby ewentualnie głosować za dostarczeniem krajom nowych środków podatkowych, ale tylko w tym razie, jeśli przedtem przeprowadzona będzie nowoczesna reforma wyborcza do sejmów.

Przemawiali jeszcze pp. Licht i Bechyne, poczem zabrał głos p. Budzynowski i oświadczył się przeciwko wszelkim przekazywaniom na rzecz Galicyi, ponieważ jej fundusze krajowe idą wyłącznie na popieranie narodowych, kulturalnych i gospodarczych interesów polskich i na uciskanie Rusinów. Mowca zapowiedział przedłożenie wniosku, według którego opusty w podatku realnym mają być w ten sposób rozdzielone, żeby najbiedniejsi mieli opust największy, a najbogatsi nie mieli żadnego opustu.

Na tem obrady przerwano.

Dziś przed południem przystąpiła komisya do dalszych obrad.

Sprawy krajowe.

(Bank przemysłowy).

Bank przemysłowy zbiera się dnia 15 b. m. na II. zwyczajne walne zgromadzenie, któremu przedłożone zostanie wyczerpujące sprawozdanie z działalności w r. z. W sprawozdaniu tem, już wygotowanem, Dyrekcya zaznacza na wstępie, że z powodu napięcia kredytowego, do którego w ostatnich miesiącach r. z. przyłączyła się jeszcze prawie ogólna klęska rolnicza, tudzież troska o utrzymanie pokoju europejskiego, kraj nasz, ze względu na swe położenie geograficzne najbardziej na ewentualne niebezpieczeństwo narażony, znalazł się w położeniu wprost opłakanem. Życie gospodarcze prawie zupełnie ustało, a świat kupiecki i przemysłowy coraz gwałtowniej zaczął się domagać wydatnej pomocy od zakładów kredytowych. Dzięki rezerwie zdołał Bank przemysłowy w czasie najcięższego przesilenia oddać znaczne usługi nietylko własnej klienteli, lecz nadto na targu kredytowym nieść pomoc wszędzie tam, gdzie tego wymagały bądź to względy publiczne, bądź też usprawiedliwiała to sytuacya przedsiębiorców, potrzebujących kredytu. Dzięki temu liczne upadłości, które w r. z. w kraju naszym się zdarzyły, dotknęły Bank w małym jedynie rozmiarze, a straty, z tego tytułu poniesione, ograniczają się do kwot nieznacznych.

Dowodem uznania i zaufania do Banku u publiczności szukającej pewnej lokacyi dla swych kapitałów, może być okoliczność, iż suma wkładek w Banku przemysłowym, w porównaniu z pierwszym rokiem sprawozdawczym, znacznie się podniosła.

Filia krakowska Banku podjęła swe czynności z dniem 1 stycznia z. r. i osiągnęła wyniki zupełnie zadowalające. — Istniejący przy niej Oddział towarowy rozwija się pomyślnie. Z końcem r. b. biura filii zostaną przeniesione do własnego nowowybudowanego gmachu.

Przeświadczenie, że wobec szybkiego wzrostu konsumcyi cukru jedna jedyna fa-

---

13)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Ze skromnego sposobu mówienia profesora nie mógłby się domyśleć Turski, który oddawna to, co się w kraju działo, stracił był z oczu, że ten nie stary i cichy człowiek ma już dzisiaj europejską sławę jednego z najgenialniejszych uczonych. On sam zresztą nie mówił nigdy o swoich zdobyczach naukowych, nie wierząc, aby obchodzić mogły naprawdę kogoś, kto nie ma bezpośredniej z jego zawodową wiedzą styczności. Nie umiał zaś mówić powierzchownie, popularyzować się, rozpraszać; chętniej więc rozmawiał z niewtajemniczonymi o rzeczach obojętnych i codziennych, a pytania znajomych laików, któremi ci spodziewali się sprawić mu przyjemność, a równocześnie swoją świadomość okazać, zbywał zazwyczaj pobłażliwem: Dajmy pokój tym dłubaninom; jeszcze nie wiadomo, co z tego będzie, nad czem pracuje.

I teraz zwrócił się do Turskiego z jasnym, przyjaznym uśmiechem:

— Niechże pan nareszcie opowie, gdzie był? co robił? co widział? Panie Romanie!

Od czasu przyjazdu po raz pierwszy został Turski o to zapytany i po raz pierwszy od długich lat miał ochotę opowiedzenia czegoś ze swoich przygód, rozwinięcia historyi tej swojej zadziwiającej i niezwykłej wędrówki po Azyi.

Zaczęła się długa pogawędka, w której milczący Rogocki powoli także zaczął brać udział. Z chwilą, kiedy zapomniał o prześladującej go jak opętanie myśli o księżnej Helenie, stał się po prostu innym człowiekiem. Wiedział wiele i sądził rozumnie; musiał niegdyś dużo czytać, patrzeć, podróżować. W barwne opowiadanie Turskiego wtrącał uwagi o sztuce japońskiej, o wschodnich ludach, religiach i obyczajach, świadczące o znawstwie i wytwornej inteligencyi. Dla Turskiego nie było to niespodzianką, ale Butrym spojrzał nań kilkakrotnie ze zdumieniem; tak się powszechnie przyzwyczajono uważać dawnego i rozgłośnego adwokata za podupadłe, nawpół obłąkane indywiduum, że nikt w nim już nie podejrzewał innego człowieka.

Było już dobrze po północy, kiedy Butrym powstał, aby się pożegnać.

— No, więc tak, panie Romanie, jest pan znów u nas! I niechże pan powie tak szczerze, jak się tu teraz panu to wszystko wydaje?

Turski spojrzał powoli dookoła siebie.

— Zbyt krótko tutaj jestem, dopiero jeden dzień...

— A więc wrażenia jednego dnia?

— Zewnętrznych zmian dużo; wewnętrznie, obawiam się, że nic się właściwie nie zmieniło, a to wszystko, wśród czego dawniej żyłem, wydaje mi się teraz dziwnie, dziwnie....

— Dokończ pan śmiało!

— Przewrotnem.

Profesor Butrym spoważniał.

— Obawiam się, że masz pan słuszność — rzekł z ledwo dostrzegalnym ironiczno-bolesnym uśmiechem na twarzy.

Po odejściu profesora, Rogocki mimo wypitych kilku flaszek wina, mówił jeszcze jakiś czas zupełnie rozumnie, dopytywał się o ekonomiczne warunki chińskiej republiki i robił swoje uwagi, gdy nagle w środku jakiegoś zdania zamilkł i chwycił Turskiego nerwowo za rękę.

— Słyszysz?

Turski wzniósł głowę. Tuż za ich plecami znajdowało się cienkie, drewniane, przepierzenie, oddzielające od głównej sali zamknięte osobne gabinety, do których wprost z kurytarza się wchodziło. Z jednego z nich zalatywał gwar żywej rozmowy, przerywany brzękiem szkła i strzałami korków szampańskich — potem zabrzmiała srebrzysta, wysoka kaskada śmiechu kobiecego.

Turski poznał ten głos: śmiała się księżna Helena.

Rogocki powstał.

— Daruj: muszę tam iść.... na chwilę....

— Daj pokój, zostań.... Albo raczej chodźmy już do domu.

— Nie, nie. Ona tam jest sama z tymi.... Może mnie na co potrzebować....

Próżno go było zatrzymywać; oczy świeciły mu znowu gorączkowo i nieprzytomnie.

Na odchodnem rzucił jeszcze Turskiemu, zapomniawszy snadź o wziętych odeń banknotach:

— Zapłać za mnie.... nie mam dziś przy sobie, ale zwrócę ci wkrótce....

Turski zadzwonił w szklankę i przywołał kelnera, aby załatwić rachunek. Z zamkniętego gabinetu brzmiał nieustannie roraz wyższemi gamami srebrzysty, kryształowy śmiech kobiecy....

IV.

Turski nie był jeszcze ubrany, kiedy około południa przyniesiono mu bilet księcia z oznajmieniem, że gość czeka nań w czytelni.

Wyskoczył pospiesznie z łóżka, rad, że będzie mógł wymówić się rannym nieporządkiem od obowiązku przyjmowania księcia w tym samym pokoju, w którym niegdyś żonę jego przyjmował.

W czytelni stary pan czekał nań w trzcinowym fotelu z jakimś zeszłotygodniowym dziennikiem w ręce. Uścisnęli sobie krótko dłonie; oprócz nich nie było nikogo w dużej sali. Po wstępnych, zdawkowych grzecznościach i zapytaniach o zdrowie, rozmowa jakoś nie chciała się kleić. Turski nie mógł się oprzeć wrażeniu, że książę przyszedł doń z jakimś określonym zamiarem i czekał chwili, kiedy go wyjawi. Jakoż rzeczywiście po pewnym czasie, kiedy już właściwie nad miarę przeciągającą się wizytę skończyć należało, książę zwrócił się doń naraz z zapytaniem:

— Wszak pan będzie u mojej.... u księżnej Heleny, chciałem powiedzieć.

Turski skinął głową.

— Raczyła mi pozwolić się odwiedzić.

— Tak, tak. Będzie panu rada. Niech pan tam zajdzie.... — Urwał zmieszany, jakby szukając wyrazów dla wypowiedzenia dalszego ciągu swych myśli.

Wreszcie wzniósł znowu oczy. Turski zauważył w tych oczach, ogromnie zmęczonych i przygasłych, jakiś wyraz głębokiego bolu, któregoby nigdy nie był przypuszczał u tego przedziwnie zasuszonego i z pozorów zimnego starca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bryka tego artykułu w kraju wystarczyć nie może, dalej chęć wydatnego poparcia naszego ziemiaństwa przez umożliwienie mu bardzo zyskownej uprawy buraków, skłoniły Bank przemysłowy do założenia wielkiej fabryki cukru w Chodorowie, z kapitałem akcyjnym w kwocie 5,000.000 kor., zebranym w drodze publicznej subskrypcyi. Nowe to przedsiębiorstwo obejmować będzie zarówno fabrykę cukru surowego jak i rafineryę o sprawności 1.200 wagonów rafinady; urządzenie techniczne odpowiada wszelkim nowoczesnym wymaganiom i doświadczeniom. Nowy ten zakład przemysłowy udało się Bankowi przemysłowemu stworzyć, podobnie jak i poprzednio założono fabrykę cementu w Górce, wyłącznie przy pomocy kapitału krajowego.

Budowa owej fabryki cementu została rozpoczęta w lipcu 1911 r. i postąpiła mimo nader niekorzystnych warunków atmosferycznych w ciągu r. 1911 tak dalece, że z końcem r. 1912 była już zupełnie wykończona i mogła podjąć swą produkcyę na r. 1913. w całej pełni. — „Górka“ przystąpiła do wspólnej organizacyi sprzedaży cementu, zastrzegając sobie jednak wyraźnie budowę dalszego zakładu dla Galicyi wschodniej.

Wspólnie ze znanem Towarzystwem akcyjnem Fabryki obuwia w Mnichowym Hradcu w Czechach i przy współudziale galicyjskiego Banku ludowego dla handlu i rolnictwa, założył Bank przem. mechaniczną fabrykę obuwia we Lwowie jako Towarzystwo akcyjne, z początkowym kapitałem akcyjnym w kwocie 500.000 koron. Zakład ten wyposażono pod względem technicznym jak najlepiej i odpowiednio do nowoczesnych wymagań; zatrudniać on będzie na początek 150 robotników, dzięki czemu miejscowi drobni szewcy-rzemieślnicy, podupadający skutkiem konkurencyi światowej produkcyi fabrycznej, znajdą w nim zajęcie stałe i popłatne.

Celem sanacyi przemysłu wyrobu zapałek, wziął Bank przemysłowy łącznie z dolno-austryackiem Towarzystwem eskontowem i c. k. uprz. austr. Zakładem kredytowym dla handlu i przemysłu, udział w założeniu Towarzystwa akcyjnego dla wyrobu zapałek „Helios“. Towarzystwo to posiada kapitał akcyjny 10,500.000 koron i jednoczy w sobie wszystkie fabryki zapałek w Austryi, nie należące do Tow. akc. „Solo“. Galicyjskie fabryki zostaną rozszerzone, a ewentualnie stworzy się nowe zakłady, by módz w zupełności zaspokoić zapotrzebowanie kraju.

Założoną przez Bank łącznie z Akcyjnem Towarzystwem elektrycznem, przedtem Sokolnicki i Wiśniewski i ze Zjednoczonem elektrycznem Towarzystwem akcyjnem, elektrownię okręgową w Sierszy, przemienia Bank na Towarzystwo akcyjne z kapitałem 2,000.000 koron.

W ubiegłym roku administracyjnym przeprowadzono też reorganizacyę pierwszej galicyjskiej fabryki kart do gry we Lwowie, która połączona została z jedną ze znanych fabryk wyrobów papierowych i z zakładem litograficznym w jedno przedsiębiorstwo jako Spółka akcyjna z kapitałem początkowym 500.000 koron.

O rentowności zakładów przemysłowych, z którymi Bank przemysłowy wszedł w stosunki, podaje sprawozdanie następujące szczegóły:

Uprzyw. fabryka maszyn L. Zieleniewski w Krakowie wypłaciła w 1912 r. po 7 procen. dywidendę, gdy akcyjne Towarzystwo elektryczne (przedtem Sokolnicki i Wiśniewski) we Lwowie, za pierwszy rok gospodarczy wykazało zysk umożliwiający wypłacenie 6 prc. dywidendy.

Dzięki wydatnej pomocy Banku przemysłowego poważnie rozszerzona i nowem urządzeniem wyposażona fabryka konserw Zygmunta Ruckera we Lwowie, rozpoczęła w ubiegłym roku produkcyę konserw jarzynowych i mięsnych na wielką skalę.

Z Krajowym Związkiem producentów ropy zostawał Bank przemysłowy także i w r. z. w ścisłych stosunkach i przeprowadził z nim razem kilka większych interesów.

Stosunek Banku przemysłowego do rafinerskiego przemysłu naftowego nie uległ żadnej zmianie.

Wspólnie z gminą miasta Lwowa i Gal. Bankiem ludowym dla rolnictwa i handlu zreorganizowano istniejącą we Lwowie Targową Kasę mięsną, która już dawniej dla celów aprowizacyi miasta powstała, lecz zadania swego należycie spełniać nie mogła.

Już od czasu swego powstania Bank zajmował się wspólnie z powstałem *ad hoc* konsorcyum, projektem założenia Akcyjnego Towarzystwa dla eksploatacyi soli potasowych, znajdujących się we wschodniej Galicyi. Prace wstępne postąpiły tak dalece naprzód, że spodziewać się można, iż wspólnie z krajem będzie można projekt w najbliższej przyszłości urzeczywistnić.

Również i w ubiegłym roku brał Bank przemysłowy udział w konsorcyum bankowem, stworzonem pod egidą pocztowej Kasy oszczędności, celem ulokowania austryackiej renty koronowej. Utworzony przez Bank przemysłowy w r. 1911 wspólnie z Dolnoaustryackiem Tow. Eskontowem i uprzyw. austr. Zakładem kredytowym dla handlu i przemysłu Syndykat dla zrealizowania 4 prc. pożyczki m. Lwowa z r. 1911 nominalnej wartości 14,000.000 kor. — zdołał w r. sprawozdawczym zaledwie nieznaczną część tej pożyczki zrealizować, a to z powodu zupełnego braku kupujących papiery lokacyjne. Dla pokrycia ewentualnej straty z tego interesu utworzono osobną rezerwę.

W roku sprawozdawczym udzielono w ogólności tylko czterech hipotecznie zabezpieczonych długoterminowych pożyczek w łącznej sumie 335.000 kor., a do końca roku 1912 zrealizowano 14 promes na łączną sumę 1,399.000 kor. W ogólności od czasu powstania Instytucyi udzielono przedsiębiorstwom przemysłowym 35 pożyczek długoterminowych w łącznej sumie 2,646.000 kor.

Wobec tego, że zakres działalności Banku przemysłowego coraz bardziej się zwiększa, musiano postarać się o zabezpieczenie Instytucyi odpowiednich lokalności biurowych we Lwowie i w tym celu zawarto z austr.-węg. Bankiem układ, na podstawie którego będzie Bank przemysłowy mógł objąć z końcem r. 1913 w posiadanie budynek, mieszczący jego tutejszą Filię przy ul. Trzeciego Maja l. 9.

Bieżący interes bankowy rozwija się zupełnie normalnie, mimo niezwykłych stosunków, jakie w kraju panowały. — Łączny obrót po jednej stronie księgi głównej dosięgnął kwoty 1.728,098.530 kor. 65 hal.

Portfel wekslowy Banku przemysłowego wynosił z końcem drugiego roku bilansowego 14,028.653 kor. 20 hal., wykazuje zatem w porównaniu z rokiem poprzednim przybytek o 1,916.470 kor. 09 hal. Z końcem roku 1912 posiadał Bank przemysłowy papiery wartościowe wartości 316.153 kor. 37 hal. t. j. o 285.349 kor. 58 hal. mniej niż w roku poprzednim. Rachunek ten wykazany w bilansie kwotą 2,922.899 kor. 52 hal. jest w porównaniu z r. poprz. o 384.903 kor. 90 hal. mniejszy. Suma długów w dziale bankowym i towarowym wynosi 17,738.707 kor. 49 hal. wykazuje zatem w porównaniu z rokiem ubiegłym przybytek o 2,899.520 kor. 47 hal., suma zaś wierzycieli 25,375.843 kor. 95 hal. t. j. o 4,402.176 kor. 92 hal. więcej niż w roku poprzednim. Rachunek nieruchomości wykazuje kwotę 352.189 kor. 97 hal. Z ruchomości, które wzrosły do wartości 126.224 kor. 20 hal. odpisano kwotę 66.224 kor. 20 hal. Stan wkładek na książeczki wkładkowe wynosił z d. 31 grudnia 1912 r. 2,269.615 kor. 61 hal., był zatem wyższy od sumy wkładek w roku poprzednim o 1,116.953 kor. 32 hal. Dochód z odsetek wynosił 1,092.380 kor. 10 hal., zatem o 70.304 kor. 29 hal. więcej niż w roku poprzednim. Zysk z interesów bankowych i towarowych, tudzież z obrotu efektów, walut, dewiz, oraz z interesów konsorcyalnych wykazany jest kwotą 575.608 kor. 43 hal. Płace personalu wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym o 95.752 kor. 08 hal. Okoliczność tę tłumaczy otwarcie Filii w Krakowie z dniem 1 stycznia 1912, którą musiano wyposażyć odpowiednim personalem, tudzież wydatne podwyższenie płac urzędników. Koszta administracyi wynoszą 227.221 kor. 81 hal. t. j. w porównaniu z rokiem poprzednim więcej o 27.545 kor. 25 hal. Wobec tego, że na pokrycie podatku zarobkowego za lata 1911 i 1912 użyto utworzonej na ten cel w zeszłym roku rezerwy podatkowej, rok sprawozdawczy obciążony jest nie całą przypisaną kwotą podatkową 412.260 kor. 12 hal. lecz tylko sumą 232.260 kor. 12 hal.

Wedle bilansu, wynosi czysty zysk 700.916 kor. 47 hal., a po potrąceniu przeniesienia z roku 1911 w kwocie 78.495 kor. 44 hal. — 712.421 kor. 03 hal., gdy czysty zysk, osiągniętym w pierwszym roku sprawozdawczym wynosił 715.965 kor. 44 hal. Tytułem tantyemy dla Rady zawiadowczej proponuje dyrekcya 20.180 kor., na dotacyę funduszu zabezpieczenia bankowych zapisów długu również 20.180 kor. Do rozporządzenia walnego zgromadzenia pozostaje 239.935 kor. 42 hal.

Za kupon od akcyi przypadałaby do wypłaty 6 prc. dywidenda czyli 24 kor. od akcyi (jak za pierwszy rok administracyjny).

W razie przyjęcia wniosków dyrekcyi na rozdział czystego zysku z r. 1912 zwiększy się zwyczajny fundusz rezerwowy Banku przemysłowego o tegoroczną dotacyę i wynosić będzie łącznie 621.419 kor. 32 hal. Również fundusz zabezpieczenia bankowych zapisów długu powiększy się wskutek tegorocznej dotacyi do kwoty 26.335 kor. 01 hal., a rezerwa kursowa obligacyi wzrośnie do 133.950 kor.

Stosunki na Węgrzech.

Z wielkich dwu wydarzeń, które zapowiadano w ostatnich dniach na Węgrzech, spełniło się tylko jedno: Sejm przystąpił do obrad nad reformą wyborczą. Druga natomiast zapowiedź poszła w odwłokę: kierownictwo partyi socyalno-demokratycznej nie proklamowało strajku powszechnego. Manifest partyi robotniczej daje nawet do zrozumienia, że hasło tego strajku, który na dni kilka miał wstrzymać całą machinę życia na Węgrzech, nie rychło się rozlegnie. Węgierska partya socyalno-demokratyczna dała tem postanowieniem dowód, że posiada dość odwagi cywilnej, by w rozstrzygającym momencie zejść z fałszywej drogi, na którą weszła. Tem większe wszakże uznanie należy się czynnikom, których konsekwentne stanowisko skłoniło inicyatorów strajku do odwrotu. Otrzeźwiająco podziałać na nich musiały przedewszystkiem rozległe środki przez rząd przedsięwzięte dla salwowania swej powagi, jakoteż dla ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego. Strajk był dzięki temu skazany z góry na zawód, zwycięstwa byłby nie odniósł i dobrze stało się, że je udaremniono, najsłuszniejsza bowiem nawet idea nie powinna się chwytać podobnych środków walki.

Rząd węgierski nie przeraził się też pogróżki strajku powszechnego, spokojnie zarządził co należało i ustanowiony program prac sejmowych utrzymał. Tak więc głównie stanowczości rządu zawdzięczać należy, iż pogróżka strajku pozostała pogróżką.

Lecz także opozycya sejmowa zdobyła sobie w tym wypadku rzetelną zasługę. Partya socyalno-demokratyczna oświadczyła była w

---

25)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.).

IY.

Intryga.

(Ciąg dalszy).

— Gdzie będzie można panią uwiadomić, że niema już żadnej przeszkody do powrotu pani? — spytał notaryusz.

— Przyszlę mój adres, skoro będę go miała, panu delegatowi okręgowemu Hudelot, który zobowiązuje się mnie wytłumaczyć wobec władz szkolnych, a może matka Magdalena otrzyma polecenie wysłać mi gdziekolwiek będę moj skromny dobytek...

Hudelot zaledwie zdołał powstrzymać objaw zadowolenia.

Z tonu i treści słów młodej dziewczyny zdawało mu się, że ona ma zamiar odjechać bez powrotu. I myślał:

„Widzi się zawiedzioną w swoich wyrachowaniach co do zagrabienia majątku Baudricourt'ów i wyjeżdża w złości. Pozbędę się jej więc, nie używając gwałtownych środków, co nie zawsze bywa bezpieczne. Co za szczęście! To się nazywa działać zręcznie i szybko!“

Odszedł, zginając się w ukłonach, zapewniając ponownie o... o swoim głębokim szacunku... o gotowości popierania karyery osoby, która pod każdym względem na to zasługiwała... i... i...

Panna Vigneron nie słuchała i zaledwie mu się odkłoniła.

Hudelot udał, że wraca szybkim krokiem do pałacu.

A ona zabrała się z pospiechem do przygotowań do podróży.

Cypryan śledził z ukrycia.

Widział ją, jak odeszła drogą do Chateauvillard.

Widział nieudałą wyprawę doktora Lasalle.

Dowiedział się co zadecydowała pani de Baudricourt i stary jej przyjaciel.

I powinszował sobie, że tak postąpił. Obawiał się jednak, aby doktor nie dogonił młodej dziewczyny i nie przyprowadził z powrotem.

W takim razie, wszystkoby było stracone!

Jego kłamstwo wyszłoby na jaw, zgubiłoby go, a nawet zakończyło jego notaryalną karyerę.

Byłaby to ruina, potępienie!

Trzeba przeszkodzić za każdą cenę, aby Charlota Vigneron i Lasalle nie wrócili do pałacu przed śmiercią pani de Baudricourt.

I Cypryan, na bicyklu, którym posługiwał się czasami w urzędowych wycieczkach po okolicy, gonił za kabryoletem doktora wszędzie, gotów na wszystko.

Stwierdził, że doktorowi nie udało się dogonić nauczycielki, że nawet stracił jej ślad, bo nie wracał do Septfontaines, tylko do siebie, do domu.

I wtedy dopiero zaczął spokojnie oddychać.

Czekał jednakże jeszcze czas jakiś, zdecydowany wywołać jaki wypadek, jeżeliby zaszła potrzeba, wypadek, któryby zabił doktora, lub przynajmnej zatrzymał go na kilka godzin, w nocy, na drodze.

Pan Lasalle szczęśliwie uniknął tego, bo nie pojechał na dworzec kolei, na pociąg o jedenastej, lecz czekał do piątej rano.

Oboje z Charlotą możeby z życiem nie uszli przed zbrodniczą kombinacyą Cypryana Hudelot, który był w stanie spłoszyć konia, aby w rów się z powozem wywrócił, lub puścić się za nimi automobilem i zmiażdżyć ich niby przypadkiem.

Ale z drugiej strony całe szczęście Charloty i Jana zdawało się stracone z powodu, że umierająca pani de Baudricourt nie mogła przed skonaniem uścisnąć w ramionach tej, którą przeznaczyła już synowi za żonę, w dowód miłości macierzyńskiej, silniejszej nad wszystko.

Skoro Cypryan ujrzał że świta, nie chcąc się narażać, aby go kto spotkał, wrocił do pałacu.

Wirginia czekała na progu.

I natychmiast szepnęła mu do ucha:

— Stara już.... Co za szczęście, że tamta się wyniosła! przywoływała ją, wolała Lasalla bez ustanku.... Lucyna ją uspokajała, oszukiwała ją co do godzin, obiecywała, że pójdzie po Cypryana i po proboszcza skoro tylko dnieć zacznie. Stara, rzucała się, próbowała wstawać i upadła na dywan.... Ta niepewność i gorączkowe oczekiwanie przyśpieszyły koniec.

— Co za szczęście! Obecnie, tamci mogą się pokazać kiedy zechcą.... Urządzimy komedyjkę i będziemy opowiadać, co nam się podoba.... Z moich dwóch sposobów, dwóch sztuczek, użyłem już pierwszej i udało się; drugą się posłużę wobec tego miłego Jana, tak bardzo zakochanego....

I troje wspólników weszło do wspólnego pokoju, gdzie ich pani przed chwilą ze śmiercią walczyła, czekając na tych, których kochała, błagając, aby jej przynajmniej sprowadzono proboszcza z Clémeries i notaryusza, w którego uczciwość wierzyła. I odbyła się przy jeszcze ciepłych zwłokach ostateczna umowa.

Na drugi i na trzeci dzień doktor Lasalle daremnie pukał do szkolnego domu.

Panna Vigneron nie wróciła. Nauczycielka przybyła z Chateauvillard w piątek, zastępowała ją teraz.

Doktor był mocno zaniepokojony tą tajemnicą.

Jan, chociaż rozpaczał, że nieodżałowana jego matka nie mogła się już widzieć i pobłogosławić jego narzeczonej, mniej się niepokoił.

Nie wiedział o nikczemnym podstępie Hudelota, ale przypisywał nieobecność Charloty wygórowanej delikatności młodej dziewczyny.

„Zacna istota — myślał — dowiedziawszy się o ataku pani de Baudricourt, a słusznie przeczuwając, że natychmiast przybędę, nie chciała mnie w niczem krępować, nie chciała ściągać na siebie najlżejszego choćby podejrzenia, że czyha na wynik choroby i walki syna z matką w podobnej chwili.

I pocieszał się, że nie mogła odjechać daleko, że rychło wróci.

Doktor Lasalle odjechał do Chateauvillard, obiecując, że skoro Charlota wróci, natychmiast zawiadomi ją o przedśmiertnem postanowieniu pani de Baudricourt i błogosławieństwie, jakie jej przeznaczała.

A Jan, bardzo zgnębiony, lecz jednocześnie szczęśliwy, gotował się do powrotu do Verdun.

Żałoba jego, względy na opinię Charloty, niemożliwość znalezienia stosownego miejsca, aby się z nią widzieć, wszystko to czyniło, że nie rozpaczał zbytnio nad tem, iż jego małżeństwo z ukochaną musiało być na później odłożone.

Postanowił pisywać do niej.

Zacny doktor Lasalle będzie pośrednikiem.

Postanowił również nie wracać do Septfontaines póty, póki zaręczyny jego z panną Charlotą Vigneron nie będą mogły być oficyalnie ogłoszone.

Gdyby Charlota miała jeszcze matkę lub jaką ciotkę przy sobie, gdyby przynajmniej pan Lasalle był żonaty, toby się wszystko inaczej ułożyć mogło.

Lecz brak opiekunki przy młodej dziewczynie, zazdrość, którą wybór jego wznieciłby niechybnie wśród bogatych panien, któremi pogardził, to wszystko nakazywało wielką ostrożność i rezerwę.

Lepiej było nie okazywać zbytniego pospiechu, któryby mógł razić; wszak wierzyli sobie wzajemnie najzupełniej, a wobec tego można było czekać cierpliwie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

swym manifeście, że cel strajku da się osiągnąć tylko przez równoczesne zrewoltowanie ulicy i Sejmu. Rewolucyi ulicy zapobiegł rząd odpowiedniemi środkami ostrożności, zrewoltowaniu zaś Sejmu sprzeciwiła się opozycya. Niełatwo prawdopodobnie przyszła jej ta decyzya, ale też z im większemi musiała potykać się trudnościami, tem chwalebniejszy dla niej ostateczny efekt. Od pół roku stroniła opozycya od Sejmu. Przed kordonem policyi dzień po dniu odgrywały się te ohydne sceny, które tak bardzo obniżyły powagę reprezentacyi narodowej. Gdy dowiedziano się, że opozycya wkońcu postanowiła przecie zawitać do Sejmu, wiadomość ta wywołała obok przyjemnego zdziwienia, pewne także obawy. Hr. Stefan Tisza kazał na wszelki wypadek odgrodzić prawą od lewej strony Izby, aby nie dopuścić do wybuchu gorszących bójek.

Tymczasem rzecz poszła gładziej, niż przewidywano. Opozycya zasiadła w jednej sali z prawicą, a jednak nie ozwał się ani jeden okrzyk wzburzenia, nie pomknęło z jednej strony Izby na drugą ani jedno obraźliwe słowo. Hr. Apponyiemu nikt nie przeszkadzał, gdy imieniem opozycyi wygłaszał znaną już deklaracyę, a sam fakt już, że ją złożono wobec Izby, dozwala żywić nadzieję, iż prędzej czy później opozycya jednak zdecyduje się przenieść walkę polityczną na teren parlamentarny. Opozycyjnym stronictwom trudno będzie wytrwać na stanowisku nieuznawania teraźniejszego Sejmu. Hr. Apponyi zgodnie z przepisami zgłosił swe przemówienie u sekretarza i nie opierał się temu, by nie kto inny, jak hr. Tisza udzielił mu głosu. A jestto chyba logicznym wnioskiem, że z Izbą, do której opozycya wystosowuje przestrogę, może ta opozycya także wspólnie pracować. Działalność każdej zresztą opozycyi nie jest niczem innem, jak ciągłą przestrogą, ciągłym apelem do sumienia większości. Głos jej nie rozstrzyga, ale może być użyty ku przestrzeganiu i przekonywaniu. I jeśli chce spełnić swą misyę, to musi ją wykonywać — jak w danym wypadku, — od paragrafu do paragrafu, ale nie ma prawa cofać się po założeniu ryczałtowego protestu.

Nie powinna też opozycya węgierska ciągle odnawiać wspomnień 4 czerwca. Bo na aluzye tego rodzaju zawsze nasunie się ta odpowiedź, jaką hr. Apponyiemu dał dr. Lukacs, że w dziejach parlamentu węgierskiego jest 4 czerwca 1912 nietyle datą naruszenia, ile raczej przywrócenia porządku prawnego, który opozycya, korzystając z wadliwych postanowień regulaminu, podeptała. Ten proces opozycya stanowczo już przegrała i to przed najwyższą instancyą, przed krajem. Jeśli i nadal opozycya trzymać się zechce zdala od Sejmu, to kraj odnie sie takie wrażenie, iż usunęła się od obrad nad reformą wyborczą, ponieważ sama nie doszła do zgody z sobą w sprawie owej reformy.

Hr. Apponyi imieniem opozycyi ślubował onegdaj, że ona ani na chwilę nie da spocząć reformie wyborczej, że nadal wszystkiemi siłami przeć będzie ku przeprowadzeniu poważnej, szczerej, istotne rozszerzenie praw przynieść mającej reformy. Ale czy w tym celu nie byłoby najlepiej postarać się o wpływ na umysły Sejmu teraz, kiedy właśnie losy reformy waż ć się będą? Opozycya bowiem stwierdzić to już chyba mogła, że droga st i reformie otworem i że większość w danym wypadku nie zawaha się przed wykonaniem przysługującego jej prawa, że sama uchwali reformę. Być może, iż już po upływie dni niewielu reforma wyborcza zostanie przez Sejm węgierski załatwiona.

Stronnictwo pracy narodowej zgłosiło szereg zmian i poprawek, jakby na dowód, że i ono bezkrytycznie nie zapatruje się na projekt rządowy. Kraj to niezawodnie uzna a uchwalenie reformy usunie w znacznej mierze ten materyał wybuchowy, który nagromadził się ostatnimi czasy. Tak więc opozycya działałaby tylko przeciwko własnym interesom, gdyby tak ważne dzieło dokonało się w jej nieobecności.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu prowadzono w dalszym ciągu dyskusyę nad reformą wyborczą.

Przemawiało 6 posłów, poczem dalsze obrady odroczono do dzisiaj.

Ukaz jubileuszowy.

Z Petersburga donoszą: Ukaz carski, ogłoszony z okazyi jubileuszu Romanowych, podaje zarządzenia, celem zaopatrzenia sierót ludności wiejskiej bez różnicy wyznania. — Ukaz postanawia wziąć 10 milionów rubli z Banku agrarnego szlacheckiego, celem powiększenia kapitału zakładowego szlacheckiej Kasy wzajemnej pomocy, a 50 milionów rubli przeznacza jako nietykalny kapitał na poprawienie położenia rolników.

Dalej ukaz zawiera rozmaitego rodzaju opusty podatków i grzywien, udogodnienia dla urzędników państwowych i ich rodzin, amnestyę za przestępstwa prasowe popełnione po dzień 6 marca, zezwala na przyjęcie z powrotem studentów relegowanych za udział w zakazanych zgromadzeniach, o ile czynność ta nie uniemożliwiła odbycia wykładów, zawiera amnestyę dla przestępstw pospolitych i państwowych, przed dniem 6 marca popełnionych, ułaskawienie skazanych na śmierć i na 20-letnie roboty przymusowe. Poddani rossyjscy, którzy własnowolnie bawią za granicą, mogą powrócić do Rossyi. Nadto ukaz zawiera opust kary za przestępstwa przeciw postanowieniom o strzeżeniu porządku państwowego i publicznego i skrócenie terminu nadzoru nad osobami, stojącemi pod nadzorem policyjnym z powodu ich niepewności politycznej.

W sprawie Finlandyi ukaz zarządza użycie 10 milionów rubli na budowę i przebudowę zakładów szpitalnych na pamiątkę jubileuszu Romanowych; zwolnienie od grzywny do 500 marek finlandzkich i kary więzienia poniżej roku. Zawiera dalej ukaz amnestyę za przestępstwa urzędowe, jeśli przed dniem 6 marca nie były sądownie ścigane, wyrok był niewykonany lub kara nie odbyta. Dla tych, którzy z powodu zbrodni pozbawieni zostali praw obywatelskich lub wydaleni zostali ze służby, dopuszczalne jest zniżenie czasu kary.

Niemiecki podatek majątkowy.

Projektowany wcelu pokrycia kosztów nowego niemieckiego przedłożenia wojskowego jednorazowy podatek od majątków, nie napotka przypuszczalnie na opór ze strony rządów poszczególnych państw związkowych, i nie jest wykluczonem, że Rada związkowa przyjmie projekt jednogłośnie. Tak samo wydaje się stanowczo zabezpieczonem uchwalenie podatku przez parlament niemiecki. W zasadzie bowiem wszystkie stronnictwa są właściwie za projektem, a partye opozycyjne, w szczególności liberalne, chcą jedynie żądania administracyi wojskowej dokładnemu poddać badaniu co do konieczności poszczególnych pozycyj i w miarę wyniku ewentualnie część żądań skreślić.

Berliner Tageblatt stwierdza, że nowe przedłożenie wojskowe jest najkosztowniejsze z wszystkich dotychczasowych. Przewiduje ono bowiem pomnożenie rocznej liczby rekrutów o 50.000, co odpowiada podwyższeniu stanu prezencyjnego armii w czasie pokoju o 100.000 żołnierzy. Ponieważ zaś przedłożenie rządowe według tego dziennika domaga się 1.000 milionów marek, a nadto podwyższenia bieżących wydatków o 250 milionów marek, przeto rozdzielając ten wydatek na liczbę ludzi, o jaką ma wzróść stan prezencyjny armii, wypadnie na głowę 2500 marek wydatku bieżącego i 10.000 marek wydatku jednorazowego, podczas gdy według etatu dotychczasowego wydatek na głowę żołnierza wynosi 1.509 marek. Wobec tego *Berliner Tageblatt* wyraża w dalszym ciągu nadzieję, że rząd uzasadni szczegółowo i wyczerpująco swoje na pierwszy rzut oka zupełnie niezrozumiałe i daleko poza dotychczasowe potrzeby wykraczające żądania, gdyż parlament uchwali tylko to wszystko, co się okaże rzeczywiście i niezbędnie koniecznem.

Według *Vossische Ztg.* chcą stronnictwa liberalne skorzystać z nadarzającej się sposobności, aby przeprowadzić zupełne zniesienie przywilejów podatkowych książąt panujących, oraz domagać się uchylenia pewnych ulg, jakie sobie umieli zapewnić agraryusze w pruskiej ustawie o podatku majątkowym.

Według zgodnych oświadczeń niemieckich dzienników, pewna część uchwalić się mających środków przeznaczona jest na budowę nowych fortyfikacyj na granicy wschodniej. Inspirowany widocznie artykuł *Köln. Ztg.* twierdzi, że cele nowego przedłożenia wojskowego nie leżą w teraźniejszości, gdyż na obecną chwilę państwo niemieckie jest uzbrojone odpowiednio do każdej ewentualności, lecz raczej w p r z y s z ł o ś c i wobec tego, że zwycięstwa państw słowiańskich na Bałkanie przesunęły punkt ciężkości sił na korzyść słowiaństwa w Europie.

Położenie międzynarodowe.

Trudności Turcyi.

Mocarstwa zapytały Związek, czy państwa wchodzące w skład jego, zgodzą się na ich pośrednictwo. Państwa bałkańskie muszą teraz porozumieć się z sobą i dadzą potem odpowiedź mocarstwom.

Pomiędzy Portą a państwami bałkańskiemi zachodzą obecnie inne różnice, aniżeli zachodziły przy pierwszej medyacyi mocarstw. Wówczas szło jedynie o Adryanopol i gdyby Porta była zgodziła się na jego wydanie, byłby pokój został zawarty. Teraz wszakże państwa bałkańskie występują z nowemi żądaniami. Umowa co do przyszłej granicy turecko-bułgarskiej nie będzie może przedstawiała zbyt wielkich trudności. Natomiast kwestya wynagrodzenia wojennego przedstawia bardzo poważny szkopuł. Państwa bałkańskie, jak dotąd, nie chcą odstąpić od tego warunku, Turcya zaś, jak to wynika z oświadczeń Mahmuda Szefketa baszy, odrzuca ten warunek uporczywie. Wobec finansowego wyczerpania stron obu jest rzeczą jasną, dla czego tak zacięcie obie strony utrzymują się na swem stanowisku.

Porta nie ma poprostu zkąd zapłacić wynagrodzenia, Związek zaś nie może obejść się bez pieniężnej rekompensaty. Jedynym sposobem wybrnięcia z beznadziejnego dylematu byłoby, gdyby mocarstwa — wyrażając się wulgarnie — sięgnęły do mieszka. Czy jednak zechcą mocarstwa dostarczyć tych środków pieniężnych, jakich państwa bałkańskie żądają od Turcyi, jakich ona dać im nie może, a z jakich znowu one wobec ofiar poniesionych na wojnę zrezygnować nie mogą?

Rząd młodoturecki nietylko z tej przyczyny znajduje się w położeniu nad wyraz przykrem. Obalając dawny system za zbytnią ustępliwość, zapowiadał, że zdruzgotaną powagę Turcyi przyprowadzi znowu do znaczenia. Zapowiedzi tej jednak nie zdołał spełnić i obecnie Turcya musi godzić się na warunki nawet gorsze od ofiarowanych przez Kiamila baszę.

„Demarche“ mocarstw.

Z Sofii donoszą: Posłowie mocarstw podjęli wczoraj przed południem u Geszowa „demarche“, by go zawiadomić, że rząd turecki prosił mocarstwa o pośrednictwo pokojowe. Posłowie zapytali Geszowa, czy rząd bułgarski gotów jest przyjąć to pośrednictwo w tych samych granicach.

Geszow podziękował posłom za gotowość mocarstw objęcia pośrednictwa i oświadczył, że zawiadomi o tem Radę ministrów, a ze sprzymierzeńcami porozumie się co do odpowiedzi.

Z Cetynii donoszą: Wczoraj posłowie mocarstw zjawili się u czarnogórskiego ministra spraw zagranicznych i zapytali go, czy Czarnogóra przyjmie pośrednictwo mocarstw w sprawie zawarcia pokoju z Turcyą. Minister spraw zagranicznych podziękował za uwiadomienie go i prosił o zwłokę na odpowiedź, gdyż musi porozumieć się ze sprzymierzeńcami.

Samouprava belgradzka oświadcza, że rząd serbski przyjmie pośrednictwo mocarstw z równą gotowością, jak przed trzema miesiącami. Korzystając atoli z doświadczenia jakie dało rozbicie się rokowań w Londynie, domagać się będzie, aby Turcya już w preliminarzu pokojowym oświadczyła, że przyjmuje żądania państw sprzymierzonych. Sytuacya Turcyi jest tego rodzaju, że rząd turecki musi przyjąć ten warunek.

Po kongresie bałkańskim.

Wczoraj w południe odbył się w Tryeście bankiet uczestników kongresu albańskiego. Przy szampanie Feik bey wzniósł toast na cześć Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa, Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, Monarchii Habsburskiej i ludów Austro-Węgier.

B e l g r a d. Jak słychać, w sobotę przybędą tu kierownicy gabinetów wszystkich państw związkowych, aby odbyć naradę nad kwestyą pokrycia nowych potrzeb wojskowych przez jednorazowy podatek majątkowy.

Prasa serbska krytykuje postępowanie Bułgarów w sprawie oznaczenia granicy serbsko-bułgarskiej. Dzienniki atakują rząd, że zbyt biernie zachowuje się wobec żywotnych interesów kraju.

K o n s t a n t y n o p o l. *Tanin* pokłada wielką nadzieję w powstaniu, które wybuchło w północnej Albanii przeciw Serbom.

B e l g r a d. Z urzędowego źródła serbskiego zaprzeczają wiadomości o wybuchu powstania Malissorów i Mirydytów przeciw Serbii.

K o n s t a n t y n o p o l. Władze morskie przesłały ambasadorom mocarstw protest przeciw ostrzeliwaniu neutralnych okrętów przez Bułgarów.

KRONIKA.

Lwów, 6 marca.

Kalendarz.

P i ą t e k (7 marca):

Tomasza z Akwinu. — Miłogosta. — Petra, Anastazego.

Wschód słońca o godzinie 5·54 rano, zachód słońca o godz. 5·15 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 8 stopni Cel.

— **JE. P. Marszałek krajowy** Adam hr. Gołuchowski wyjechał do Husiatyna, zkąd powróci w sobotę wieczorem.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował Karola Plechawskiego i Henryka Jonasza rzeczywistymi starszymi inspektorami kolejowymi; tytul. inspektora kolejowego i kierowników grup T. Tokarskiego i J. Waszkowskiego w Stanisławowie inspektorami kolejowymi, a Fr. Herman, inspektora kolejowego i naczelnika urzędu ruchu w Podwołoczyskach i Stanisława Howorkę, inspektora kolejowego i dyrektora kasy w Krakowie, zwolnił z ich posad, wyrażając im równocześnie zadowolenie za ich dotychczasową i skuteczną służbę. Władysław Slawiczek został zamianowany zast. naczelnika dla spraw personalnych, humanitarnych i sanitarnych we Lwowie. Przeniesieni: Dymitr Zahajkiewicz asystent, z Halicza do Śniatyna-Załucza, a Stanisław Kocyan, adjunkt, ze Śniatyna-Załucza do Halicza.

— **Odczyt Leona hr. Pinińskiego** p. t. „Muzyka jako czynnik kultury“ odbędzie się jutro, w piątek, w sali Towarzystwa muzycznego.

W części muzycznej, obok poprzednio już wymienionych, weźmie udział także p. Edward S t e i n b e r g e r, który objął akompaniament pieśni Schuberta, p. Helena O t t a w o w a zaś wykona oprócz dzieł Beethovena, Chopina i Schumanna, także Debussyego: „L'isle joyeuse“.

Początek o g. 7·30 wieczorem. — Bilety w księgarni p. Zadurowicza, wieczorem przy kasie.

— **Prezydent miasta p. Neumann,** wiceprezydent miasta dr. Stahl i jeden inżynier miejski, oraz wiceprezydent Izby handlowej przemysłowej p. Baczewski z referentem p. Tennerem wyjechali wczoraj do Wiednia na konferencyę w sprawie zniesienia rampy na Żółkiewskiem.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, we czwartek, d. 6 b. m., prof. Uniw. dr. S. Zakrzewski: „Rok 1863“. Zakład chemiczny Uniwersytetu. Długosza l. 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W piątek, dnia 7 b. m., prof. Uniw., dr. Z. Cybichowski: „Międzynarodowe prawo wojenne“. Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Wczorajsza demonstracya.** Z okazyi jubileuszu rossyjskiego Domu panującego dyrekcya policyi zarządziła już wczoraj daleko idące środki ostrożności w celu ochrony rossyjskiego konsulatu i gmachów, mieszczących w sobie russofilskie stowarzyszenia i instytucye.

Około godziny 6·30 wieczorem musiano wzmocnić pogotowie policyjne przed rossyjskim konsulatem, ponieważ znaczna liczba akademików zgromadziła się tak w gmachu Politechniki jak i w około Uniwersytetu. Wysłany bezzwłocznie na miejsce urzędnik policyjny spotkał już po drodze około 400 osób, przeważnie akademików, posuwających się pospiesznie przez ulicę Akademicką ku pomnikowi Mickiewicza. Grupa ta, odśpiewawszy pod pomnikiem pieśń patryotyczną, udała się przez ulicę Hetmańską pod gmach Teatru, a ztamtąd powróciła znowu ulicą Karola Ludwika pod pomnik Mickiewicza. Tutaj tłum, który w międzyczasie wzrósł do liczby około 1000 głów, zapełnił szczelnie cały plac przed pomnikiem. Po krótkiej przemowie, skierowanej przeciw uciskowi rządowemu w Rossyi, odśpiewano pieśń patryotyczną. Podczas tego spostrzegł jeden z agentów policyjnych, jak w samym środku tłumu, w odległości 10 metrów od mowcy, ktoś podniósł w górę i spalił jakiś papier jedwabny. Płomień był widoczny zaledwie jedną sekundę. Czy papier spalony zawierał jaki rysunek, nie można było w ciemności stwierdzić, jednakże agent, który całe to zajście obserwował, odniósł wrażenie, że był to zwykły kawałek papieru jedwabnego. Większość uczestników nie spostrzegła wogóle tego zajścia, czego dowodem jest także okoliczność, że nie wywołało ono żadnych demonstracyjnych objawów. Tylko jeden z obecnych akademików zabrawszy bezpośrednio po tem głos, podniósł, że w tej chwili spalono wizerunek cara i zwrócił się następnie przeciw uciskowi w Rossyi. Po tej przemowie usiłowali zgromadzeni udać się pod rossyjski konsulat, w czem im jednakże przeszkodził silny oddział policyi, wobec czego tłum rozszedł się spokojnie.

— **Konkurs na 10 bezpłatnych miejsc nauki pływania** w pływalni wojskowej we Lwowie rozpisał magistrat miasta Lwowa z terminem wnoszenia podań do 1 kwietnia b. r. Nauka trwać będzie od 15 maja do 30 września. O nadanie tych miejsc ubiegać się mogą dzieci obywateli i przynależnych do gminy m. Lwowa.

— **Szkoła dla aspirantów farmacyi.** Dwumiesięczny kurs szkoły dla aspirantów farmacyi otwarty zostanie w lokalu Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej dnia 1 kwietnia b. r. o godz. 8 rano. Wykłady i ćwiczenia odbywać się będą w godzinach porannych i popołudniowych, a to z dziedziny chemii, fizyki, botaniki, farmakognozyi, jakoteż wykłady o najważniejszych rozporządzeniach, tyczących się aptekarstwa i o zasadach książkowania. Wykładać będą pp. mag. farm. dr. E. Blumenfeld, dr. H.

Ruebenbauer i dr. A. Sklepiński. Kierownictwo naukowe spoczywa nadal w rękach p. dr. Jana Piepes-Poratyńskiego. Zgłoszenia aspirantów, względnie aspirantek, przyjmuje osobiście lub listownie przewodniczący Gremium p. Karol Sklepiński — najpóźniej do 20 marca b. r. Taksa wynosi 90 kor. i złożona ma być całkowicie przy wpisie.

— Dar dla katedry na Wawelu. Prof. Jerzy hr. Mycielski ofiarował dla katedry na Wawelu do kaplicy Wazów bardzo ładny, około 1 metr wysokości krzyż srebrny w stylu barokowym, z pierwszej połowy XVII. w., który nabył w Rzymie przy sposobności swego tam w roku przeszłym pobytu. Intencyą szlachetnego ofiarodawcy było poświęcić go pamięci rodziców swoich Franciszka i Waleryi z hr. Tarnowskich hr. Mycielskich, co też na wieczną rzeczy pamiątkę na piedestale tego krzyża zostało wyryte.

— Nadzwyczajny Zjazd delegatów kół i członków Towarzystwa Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia w Zakopanem", odbędzie się w poniedziałek, 17 b. m., o godz. 9 rano w sali „Sokoła" w Zakopanem.

— Koło literacko-artystyczne urządza w niedzielę, 9 b. m. Wieczornicę przy muzyce wojskowej. Członkowie Koła upoważnieni są do wprowadzenia prócz rodzin także gości. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Z Polskiego Towarzystwa balneologicznego. Na posiedzeniu wydziału, odbytem w d. 3 b. m. w Krakowie pod przewodnictwem prof. dr. Pareńskiego przedłożył sekretarz dr. Zanietowski pierwszą odbitkę zebranych przez siebie materyałów naukowych i technicznych o Galicyi dla drukującego się w Wiedniu dzieła o balneografii Austryi. Nadto przedyskutowano sprawę przedłożonego przez dra Pelczara i dra Zanietowskiego najnowszego wydania „Przewodnika po zdrojowiskach polskich", wydawanego przez Towarzystwo od lat dziesięciu, program Zjazdu balneologicznego, odbyć się mającego w Krakowie na zaproszenie Towarzystwa, wyniki ankiety rozpisanej przez Towarzystwo w sprawie wydzierżawienia Krynicy, oraz szereg spraw administracyjnych.

— Z Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie. Posiedzenie zarządu Zakładu ubezpieczenia robotników we Lwowie odbyło się 2 b. m. pod przewodnictwem dr. Aleksandra Małaczyńskiego. Oprócz 82 wynagrodzeń wypadków załatwiono sprawę pożyczki hipotecznej dla miejskiej Kasy chorych w Krakowie i prośbę Towarzystwa domów ludowych we Lwowie o przyrzeczenie 90 prc. pożyczki hipotecznej za gwarancyą funduszu pieczy mieszkaniowej. Dłuższą dyskusyę wywołał radca Rządu i sekretarz Izby handlowej w Czerniowcach dr. Wiglitzky przytoczeniem wniosku nagłego posła Hechta i tow., uczynionego ubiegłej sesyi w Sejmie bukowińskim w kwestyi żalów Bukowiny z powodu przynależności tego kraju do Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie.

Pan Hecht domaga się zasadniczo osobnego Zakładu dla Bukowiny, a nim to nastąpi, żąda wydatniejszego, niż obecnie, lokowania kapitałów Zakładu lwowskiego w papierach bukowińskich, a mianowicie w stosunku do premii, przypisanej Bukowinie.

Przytaczając motywy wniosku, w których zarzucono Zakładowi lwowskiemu stronnicze, nieprzychylne traktowanie spraw bukowińskich, zastępca Bukowiny dr. Wiglitzky stwierdził, że we wszystkich skargach, podnoszonych przed nim przez ubezpieczonych na Bukowinie, stwierdził na podstawie badania aktów zupełny brak winy po stronie Zakładu, wobec tego przewodniczący dr. Małaczyński ograniczył obronę Zakładu do stwierdzenia faktu, że także przemysł galicyjski domaga się ogólnie wydzielenia Bukowiny z okręgu Zakładu. Żądanie to jest głośniejsze po opublikowaniu w r. 1910 wyników statystyki wypadków z lat 1902—1906, opracowanej przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, te bowiem wykazały między innemi, że przedsiębiorstwa budowiańskie dostarczyły Zakładowi 27 prc. ogółu wypadków.

Jeżeli ten stosunek przyjmie się za podstawę obliczenia, to okaże się, że Bukowina otrzymała dotychczas w rentach prawie dwa razy tyle, niż jej przypisano tytułem opłat, więc pretensye jej o lokacyę kapitałów w papierach bukowińskich, są zgoła nieuzasadnione. Szczegółowe odparcie zarzutów nastąpi po udzieleniu Zakładowi w drodze urzędowej wniosku posła Hechta.

W sprawach personalnych nadano tytuł sekretarza Bolesławowi Drewnieskiemu, a wicesekretarza Edmundowi Seyfriedowi; posunięto do wyższych stopni płac urzędników: Zygmunta Bobka, Franciszka Szpinetera, Stanisława Pirożyńskiego, Henryka Hapkę, oraz urzędników pomocniczych: Michała Woronieckiego, Tadeusza Stronera, Wiktora Jaegermanna, Ferdynanda Wolskiego, Romana Pelca, Józefa Królikiewicza, Wojciecha Adamczaka, Franciszka Szkodzińskiego, Bronisława Zachaczewskiego, Stanisława Znaczkiewicza, Łukasza Bednarczuka i Wacława Hawlata, nadto zamianowano urzędnikami urzędników pomocniczych Karola Pieniążka, Henryka Tyrałę i Michała Mossonia, a pieniężnie kami pomocniczymi dyetaryuszów Alfreda Riessera i Michała Gołemberskiego.

— Galic. Towarzystwo muzyczne odbędzie walne zgromadzenie w piątek, dnia 14 b. m., o godzinie 5 po południu w sali Towarzystwa. Na porządku dziennym: Sprawa zamianowania Ignacego Paderewskiego członkiem honorowym Towarzystwa.

(△) **Umysłowo chorego** Józefa Sierlę, którego przytrzymano wczoraj na rogatce Grodeckiej, oddała policya w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

(△) **Nieszczęśliwy wypadek z bronią.** Dziesięcioletni N. Turzański, syn murarza, bawiąc się wczoraj na dziedzińcu realności przy ul. Janowskiej l. 127 nabitym flobertem, spowodował wystrzał, przyczem kula flobertowa ugodziła w czoło 5 letnią jego siostrzyczkę. Ranne dziecko w stanie bardzo groźnym odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitalika św. Zofii.

(△) **Podejrzany wypadek śmierci.** Wczoraj po południu wezwano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Dekerta l. 10. Zastano tam w mieszkaniu zwłoki 32-letniej Maryi Halówney, krawczyni, która mieszkała z matką, trudniącą się praniem. O ratunku nie było mowy, trup był już zupełnie zimny. Śledztwo policyjne wykazało, że Halówna ułożyła się w poniedziałek wieczorem spać wraz ze swoją matką w jednem łóżku. We wtorek rano matka zauważyła, że córka jest nieżywa. Nie wezwała jednak lekarza. Trup leżał w domu od wtorku do dziś. Dopiero dziś przed południem odstawiono zwłoki do Zakładu medycyny sądowej. Wobec podejrzanych okoliczności, matkę zmarłej w zagadkowy sposób Halówny, aresztowano.

(△) **Zgubiono:** w gmachu dyrekcyi policyi banknot 10 koronowy.

(△) **W trójkącie brak dwóch kątów...** Łukasz Michalejko doniósł wczoraj policyi, że żona jego Aniela uciekła z domu, zapewne do Prus, w towarzystwie Jana Turkiewicza, który mieszkał u nich „kątem".

(△) **Spłoszone konie.** W ul. Zamarstynowskiej spłoszyły się wczoraj po południu konie, powożone przez woźnicę Jakóba Kommera, a pędząc na oślep, wpadły na chodnik i potrąciły Karolinę Fecikową, która upadłszy na bruk, zraniła się dotkliwie w głowę.

† Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie, Chlebowska, wdowa po adwokacie krajowym, w 52 r. życia;

w Jarosławiu, Maryan Dulęba, starszy weterynarz powiatowy, w 55 r. życia;

w Wiedniu. Fryderyk Wachtl, emer. profesor wyższej szkoły ziemiańskiej, w 73 roku życia.

Kronika prowincyonalna.

§ Stanisławów. (Opera w Stanisławowie). Sezon operowy w naszem mieście jest i w tym roku także nader ożywiony, mimo mniej pomyślnych dla kultu sztuki warnków. Trzecie przedstawienie opery Pucciniego: „Madame Butterfly" odbyło się przy rozsprzedanej sali i znowu zbierali oklaski i kwiaty w roli tytułowej p. Olga Szafrańska, w trudnej roli Pinkertona p. dr. A. Jendł. Na zupełne uznanie zasłużyli za doskonale i nader sumiennie opracowaną partyę Suzuki p. A. Blauthowa i p. J. Ambros (konsul w Nagasaki), który coraz swobodniej porusza się na scenie. Orkiestra i chóry trzymały się dzielnie pod wyczuloną, a tak pracowitą batutą swego wytrawnego dyrygenta p. Wiktora Millera.

W tych dniach powtórzy Towarzystwo Moniuszki „Cyganeryę", która po „Halce" cieszyła się na amatorskiej scenie naszej zawsze wielkiem powodzeniem. W roli „Mimi" gościły u nas pp.: Szymanowska, Hendrichówna, a także Francilo Kaufman, primadonna Opery wiedeńskiej. Rudolfa, oprócz naszego tenora p. Eustachego Bukowskiego, który w tej roli był nader sympatyczny, śpiewał Mann i Dianni. Bardzo dobrym Marcelim był oprócz p. A. Ludwiga nasz amator p. Szczerski, a w roli Collin'a p. Świeżawski. Scena nasza wybornie się nadaje do wiernego odtworzenia izdebki studenckiej z „Quartier latin w Paryżu". Godzi się wspomnieć, że pani Kaufman nie miała dosyć słów uznania dla wybornie zgranej naszej orkiestry i zespołu chórów.

Na przedstawieniach opery amatorskiej mieliśmy już licznych gości ze Lwowa i miast innych.... Wielka szkoda, że mimo zaproszeń nie przybył dotychczas ani razu ani jeden z wybitnych naszych krytyków muzycznych. *K. Z.*

Kronika zagraniczna.

* Wypadek lotnika. Lotnik angielski Geoffroy spadł wczoraj — jak donoszą z Londynu — z monoplanem w pobliżu Salisbury i zranił się śmiertelnie.

* Katastrofa na morzu. Z Berlina telegrafują: Doniesienia urzędowe potwierdzają wiadomość o katastrofie łodzi torpedowej pod Helgolandem. Łódź torpedowa „S. 178" zatonęła z 67 ludźmi z załogi. Krążownik „Yorck" wyszedł bez szwanku.

* Eksplozya benzyny w wagonie. Pisma warszawskie donoszą obecnie bliższe szczegóły strasznego wypadku, jaki zdarzył się na stacyi rossyjskich kolei południowo-zachodnich, Rudnia Poczajowska, w wagonie III. klasy pociągu osobowego, idącego z Kijowa, o czem już pokrótce donieśliśmy. Wagon przepełniony był podróżnymi, wśród których znajdował się niejaki Rajzensztrog, wiozący z sobą dużą butelkę z benzyną. Nieszczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że butelka owa rozbiła się, benzyna polała się na podłogę, a leżący na podłodze niezgaszony papieros wywołał straszny wybuch. Eksplozya nastąpiła w chwili, gdy pociąg zwalniając biegu, zbliżał się do stacyi Rudnia Poczajowska. Wybuch był tak silny, że ściana wagonu, obok której stało naczynie z benzyną, wyleciała w powietrze i spadła w odległości 10 sążni od toru kolejowego. W jednej chwili cały wagon ogarnęły płomienie, podróżni w strasznej panice zaczęli wyskakiwać z wagonu, niektórzy przez otwór wywołany wybuchem, inni zaś przez drzwi i okna wagonu. Na wielu z nich paliło się ubranie. Wybuch był tak silny, że słyszano go w innych wagonach, co wywołało panikę wśród pozostałych podróżnych pociągu. Wkrótce pociąg zatrzymano, a urzędnicy i służba kolejowa, którzy nadbiegli na miejsce wypadku, zabrali się do akcyi ratunkowej. Zaczęto gasić płonących podróżnych i palący się wagon, który jednakże musiano odczepić od pociągu, ponieważ ogień zagrażał innym wagonom. Silne poparzenia odnieśli wyrzuceni siłą wybuchu na tor kolejowy konduktor S. Czmir i pasażerka S. Gadomska, której 5-letni synek spalił się doszczętnie niemal w wagonie. Winowajca wybuchu Rajzensztrog i żołnierz Gribczenko odnieśli również szereg ciężkich ran i oparzeń. Kilku innych podróżnych odniosło lżejsze rany i potłuczenia. Stan pierwszych czterech ofiar katastrofy jest prawie beznadziejny. Po przybyciu na miejsce pociągu ratunkowego z personalem lekarskim i opatrzeniu, wszystkich odwieziono do szpitala ziemskiego.

Wiedeń, 5 marca.

(„Revue" zawodów kobiecych).

W Kursalonie w parku miejskim odbył się wczoraj „Przegląd najnowszych zawodów kobiecych". Publiczności zebrało się bardzo wiele, a program był ogromnie bogaty.

Wieczór zagaił przemówieniem dr. Kaprell, który hołd składał kobiecie pracującej i cieszył się z tego, że przedstawicielki płci pięknej działalność swą rozciągają na najrozmaitsze zawody, do niedawna dostępne tylko płci brzydkiej.

Szereg konferencyj przedstawicielek rozlicznych zawodów, do których sięgnęły w ostatnich latach i kobiety — rozpoczęła p. dr. Skray, asystentka profesora Schütza, jedna ze zdolniejszych wiedeńskich lekarzy chorób dziecięcych i kobiecych. Prelegentka ta skarżyła się, że gdy kobieta-lekarz u pacyentów biednych spotyka się z zaufaniem, sfery zamożniejsze traktują „lekarkę" jeszcze zawsze z nieufnością. P. Marya Pulpan-Kosian, „magistra farmacie", opisywała w krótkiej prelekcyi poświęcenie i natężenie, jakiego zawód jej wymaga. Trzecią prelegentką była mademoiselle Marie Galtier, jedna z nielicznych kobiecych przedstawicieli francuskiego stanu adwokackiego. P. Galtier, osóbka bardzo młoda i bardzo przystojna, oczarowała publiczność i powierzchownością ogromnie miłą i śliczną toaletą i prelekcyą bardzo zgrabną, z oratorskim temperamentem wygłoszoną. W „causerie" swej mademoiselle Galtier opowiadała o różach i kolcach adwokackiego zawodu, o procesach, jakie prowadzi, o prezydencie Poincaré, którego jest sekretarką i pod którego patronatem karyerę swą rozpoczęła i kontynuuje.

Pierwsza austryacka kapelmistrzyni teatralna, Lwowianka, p. Anda Kiczmanówna, dyrygowała orkiestrą „Tonkünstlerów". Już w uwerturze do „Oberona" okazała, że jest dzielnym kapelmistrzem, w kierowaniu „Mołdawą" Dvořaka wykazała dopiero całą swą wiedzę fachową, prowadząc orkiestrę z wielką kulturą muzyczną i talentem. Oklaskiwano ją entuzyastycznie.

P. Maryanna Stern, zaprzysiężona sądownie rzeczoznawczyni środków żywności, mówiła, jak wielką wartość i znaczenie posiada znajomość środków spożywczych i że znajomość ta pozwala kobiecie wykonywać cały szereg zawodów, jako to: kierowniczki sanatoryum, gospodyni, kierowniczki wojskowych zakładów leczniczych i t. d. Pani Poppée, kobieta-grafolog i rzeczoznawczyni pisma, panna Lili Steinschneider, pierwsza awiatyczka w Austryi, panna Bayer, nauczycielka jazdy na „ski", dalej pierwsza austryacka nauczycielka pływania, dyplomowana fechmistrzyni, pierwsza nauczycielka lekkiej atletyki, pierwsze w Wiedniu: szoferka, majstrzyni szklarska i golarka, zareprezentowały się z kolei publiczności.

Publiczność ta z ogromnem zainteresowaniem przysłuchiwała się prelekcyom kobiet „samodzielnych" i aplaudowała je życzliwie. Lwia część oklasków przypadła dwu głównym bohaterkom wieczoru: p. Kiczmanównie i miłutkiej paryskiej adwokatce. *KB.*

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (II. koncert Kochańskiego). Nigdy jeszcze nie słyszałem Kochańskiego tak grającego. Bo, że to jest artysta zdolny, sumienny, ustawicznie nad sobą pracujący z wytrwałością u artystów nie zwykłą — o tem wiedzieliśmy dawno wszyscy; brak mi tylko dotychczas było odczucia u niego owej iskry bożej, która wykonawcę dopiero przetwarza we współtwórcę. Iskrę tę odczułem w nim wczoraj. I to nie odrazu... Sonata Händla zagraną była jeszcze tak, jak Kochański grał dotychczas. Aż przyszedł Bach, Francouer i Pugnani i artysta z każdym utworem rósł coraz bardziej... Niepoznawałem Kochańskiego... Szczęśliwi byli ci, nie tak licznie zgromadzeni słuchacze. Trafili na natchnienie i przeżyli parę chwil, które zaliczą z pewnością do najcenniejszych w życiu. Boć nic nie ma dla słuchacza bardziej błogiego, jak być świadkiem takiego wznoszenia się umysłu ludzkiego na najszczytniejsze wyżyny. „Krytyk nie powinien być entuzyastą", mawiał Liszt, ale czasem i on... się wykolei.

Albo „romans op. 23" Szymanowskiego, jedna z najświeższych kompozycyj tego „największego z pomiędzy najmłodszych", utwór pełen dostojeństwa i piękności takich, które zwolna tylko się odkrywają, ale zato tem silniej w umysł się wrażają! Nie mógł on znaleźć lepszego interpretatora, który po tej ambrozyi dorzucił jeszcze niebardzo potrzebnie parę kropel szampana („Humoreska" Toraulina, parafraza własna z „Carmen") niepotrzebnie schodząc coraz niżej do piwa i wódki (Kreislera walc-obertas). Ale wszystko zagrane było nadzwyczaj dobrze.

W koncercie na dwoje skrzypiec Bacha współdziałała dzielna skrzypaczka, małżonka artysty. Prawdziwą przyjemność sprawiało tak piękne muzykowanie dwojga młodych ludzi, których łączy miłość i muzyka. W przepięknem „largo" zlewały się ich tony w jeden, przepojony umiłowaniem tej boskiej sztuki, która ich z sobą skojarzyła. Za chwile przeżyte przy tem „largo" stary krytyk-cynik składa im serdeczną podziękę.

Nie byłbym sprawiedliwym, gdybym przy tych dwojgu zapomniał o trzeciej osobie, która skromnie w cieniu akompaniamentu się chowając, tworzyła znakomite uzupełnienie. Mówię o pani Ottawowej. Jest ona nie zwykłą akompaniatorką, lecz towarzyszką, w której artysta pokładać może pełne zaufanie i odnajduje kongenialną duszę, rozumiejącą każdy dźwięk duszy własnej. Bo nic niema przykrzejszego jak brak kontaktu między wykonawcą a akompaniatorem, co n. p. tak niedobre robiło wrażenie w koncercie Francillo-Kaufmann i Schwarza. Z całą jednak przyjemnością stwierdzamy, że główna wina tego nie leżała po stronie młodego akompaniatora, p. Steinbergera, ale raczej po stronie artysty wysoce nerwowego, przyzwyczajonego do akompaniamentu orkiestry i nie wiedzącego, czego można wymagać od fortepianu.

Dziś popis uczniów Konserwatoryum gal. Towarzystwa muzycznego, jutro odczyt JE. hr. Pinińskiego, pojutrze „Tosca" z nowym tenorem, w niedzielę jubileusz sympatycznego „Echa", w poniedziałek koncert „Chóru technickiego", we wtorek wznowienie „Tanhäusera" a we środę — Paderewski.

Ładna litania, co? Żałujecie swego sprawozdawcę czy też mu zazdrościcie?

E. Walter.

„Świata słowiańskiego" zeszyt marcowy rozpoczyna praca ks. Emanuela Grima: „Zkąd się wzięła *szląskowszczyzna* na Szląsku?" Stanowi ona ważny przyczynek do poznania obecnych stosunków wspomnianej prowincyi. Dr. Tadeusz Stanisław Grabowski pisze o dramacie polskim na scenie zagrzebskiej w latach 1850—1910. Tytuł wyjaśnia dokładnie ciekawą treść artykułu. Dr. Edward Woroniecki w notatce p. t. „Rossyanin o A. Mickiewiczu" omawia książkę prof. A. L. Pogodina o życiu i twórczości naszego wieszcza. — Z kolei następują artykuły: W. Rzeszkiewicza „Włochy, a stosunki słowiańskie na południu"; „Z nowszych dziejów Albanii"; F. Konecznego „Problem Polski obok Prus;" przeglądy prasy słowiańskiej i t. d.

„Museion" wychodzący w Krakowie, w zeszycie podwójnym za styczeń i luty zawiera: „Rok 1863 w literaturze pięknej" przez Adama Grzymałę Siedleckiego; „Judasz z Kariothu", sceny z aktu I. przez K. H. Rostworowskiego; „Na dworze Cheopsa" baśń staroegipska, przełożona z hieroglifów przez Tadeusza Smoleńskiego; poezye Władysława Kościelskiego, Jana Starzewskiego, Jana Millera; „Symbolika mowy w świetle bergsonizmu" przez Edwarda Leszczyńskiego; Z „Elegij" Pawła Verlaine'a w przekł. Boya; Z seryi II. „Z chłopskiej niwy": „Walkowe kochanie" przez Edmunda Zechentera; „Klasyk symbolizmu francuskiego" (glossy do studyum o Janie Moreasie) przez Adolfa Baslera; kronika; Teatr przez St. W rubryce „książki" ocena „Wiernej rzeki" Żeromskiego

przez S-dl., przegląd historyczny K. M. Morawskiego. Nekrologia: Władysław Bełza, Kazimierz Laskowski. — Zeszytem niniejszym miesięcznik krakowski „Museion“ rozpoczyna rok trzeci istnienia. Już w pierwszych dwóch latach na placówkę kultury narodowej, dzielnie przez „Museion“ reprezentowaną, zwrócone były oczy całego inteligentnego ogółu polskiego. Przez karty tego pisma przewinęła się bogata ilość studyów, bądź zaznajamiająca nas z wybitnymi objawami życia w Europie, bądź też torująca drogi twórczości polskiej, zdrowej, szlachetnej, walcząca z nawałą hysteryi i sztucznością, a zawsze wierna postawionemu sobie przez „Museion“ hasłu: piękno klasyczne w odczuciu narodowych strumieni natchnienia“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, dnia 6 marca, o godzinie 7 minut 30 wieczorem. „Życie paryskie“, opera komiczna J. Offenbacha. — Piątek, 7 marca, po raz pierwszy, (nowość) „Kobieta bez twarzy“, sztuka w 3 aktach napisał Henryk Zbierzchowski. Abonament Nr. 30. — Sobota, 8 marca, o godzinie pół do 4 „Ottello“, tragedya Szekspira; z Romanem Żelazowskim w roli tytułowej. — Sobota, 8 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem „Tosca“, opera Pucciniego; gość. występ J. Korolewicz-Waydowej i I-szy występ Stefana Stewy, artysty opery w Bostonie, w partyi Cavaradossiego. — Niedziela, 9 marca, o godzinie 12-stej w południe, koncert jubileuszowy „Echa“. — Niedziela, 9 marca, o godzinie pół do 4 po południu „Leci liście z drzewa“, napisał J. Wiśniowski. — Niedziela, 9 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem „Życie paryskie“, opera komiczna J. Offenbacha. — Poniedziałek, 10 marca, „Kobieta bez twarzy“, sztuka H. Zbierzchowskiego. — Wtorek, 11 marca, „Madame Butterfly“, opera Pucciniego, gość. występ J. Korolewicz-Waydowej. — Środa, 12 marca, wyjątkowo o godzinie 4 po południu, „Taniec czynowników“, komedya L. Birińskiego. — Środa, 12 marca, o godzinie 8 min. 15 wieczorem, „I-szy koncert J. I. Paderewskiego“. — Czwartek, 13 marca, po raz I-szy w bież. sezonie, „Tanhäuser“, opera w 3 aktach R. Wagnera; gość. występ J. Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Leliwy. — Piątek, 14 marca, wyjątkowo o godzinie 4 po południu, „Tanicc czynowników“, komedya L. Birińskiego — Piątek, 14 marca, o godzinie 8 minut 15 wieczorem „II-gi koncert J. I. Pederewskiego“.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 7 marca, „Wieczór trzech króli“, komedya. — W sobotę, 8 marca, „Taniec czynowników“, komedya. — W niedzielę, 9 marca, o godzinie 3·30 po południu, „Leci liście z drzewa“, cztery strofy krwawej pieśni Józefa Wiśniowskiego. — W niedzielę. 9 marca, o godzinie 7·30 po południu, „Taniec czynowników“, komedya. — W poniedziałek, 10 marca, przedstawienie operowe, „Wolny strzelec“, opera w 5 aktach, wykonane przez szkołę prof. Marso.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz browarów, tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu styczniu 1913:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	8	8.988
2	Brzeżany	4	1.140
3	Czortków	1	108
4	Jarosław	11	42.51
5	Kołomyja	2	3.966
6	Kraków	4	2.790
7	Lwów	4	5.076
8	Nowy Sącz	6	3.879
9	Przemyśl	2	4.384
10	Rzeszów	7	3.956
11	Sambor	1	180
12	Sanok	4	3.330
13	Stanisławów	7	4.509
14	Tarnopol	8	3457
15	Tarnów	2	32.532
16	Wadowice	5	12.384
17	Żółkiew	1	30
	Razem	76	94.960
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	3.259
	Lwów	1	12.300
	Ogółem	78	110.519

Wykaz gorzelń, które w miesiącu styczniu 1913 ruch oznajmiły, tudzież ilości zgłoszonych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	97	1,225.050
2	Brzeżany	82	1,055.960
3	Czortków	73	1,088.000
4	Jarosław	36	455.410
5	Kołomyja	57	760.400
6	Kraków	12	232.100
7	Lwów	50	575.860
8	Nowy Sacz	7	63.700
9	Przemyśl	37	366.560
10	Rzeszów	48	416.430
11	Sambor	32	375.050
12	Sanok	34	388.115
13	Stanisławów	62	675.050
14	Tarnopol	92	1,443.095
15	Tarnów	33	296.050
16	Wadowice	23	148.381
17	Żółkiew	101	1,300.050
	Razem	876	10,815.261

Wykaz produkcyi i sprzedaży soli w Galicyi w miesiącu styczniu 1913. W miesiącu styczniu 1913 produkcya soli wynosiła 121.800 cent. metrycz., sprzedaż soli 155.972 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcya soli 175.391 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 169.299 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem mniej produkcyi soli o 43.591 centnarów metrycznych i sprzedaży soli mniej o 13.327 centnarów metrycznych.

OSTATNIA POCZTA.

Sprawa sejmowej reformy wyborczej.

Gazeta Wieczorna otrzymała z Wiednia następujący *telegram prywatny*: „Dziś w południe uwiadomił Prezes Koła polskiego dr. Leo oficyalnie prezesa Klubu ukraińskiego dr. Kościa Lewickiego, że między stronnictwami polskiemi doszło do porozumienia w sprawie wyborów do Rad powiatowych. Porozumienie nastąpiło na tej podstawie, że zatrzymane będą wprawdzie, jak dotychczas, pośrednie wybory, ale odpadną głosy wirylistów.

Wybory będą przeprowadzane w kuryi gmin wiejskich podobnie jak przy wyborach do Sejmu: prawyborcy, którzy się wykażą pewnym cenzusem podatkowym będą wybierali wyborców. Wogóle prawo wyborcze do Rad powiatowych w kuryi gmin wiejskich wzorowane będzie na prawie wyborczem sejmowem w tej samej kuryi.

Proponowano jeszcze drugą formułkę, a mianowicie, aby wyborców do Rad powiatowych wybierały Rady gminne, sprzeciwili się jednak temu Rusini, zaznaczając, że wiele Rad gminnych funkcyonuje w kraju nielegalnie, wobec czego formuły tej akceptować nie mogą.

Obecnie (godz. 12) odbywa się posiedzenie Rusinów, na którem zapadnie decydująca uchwała.

Do Wiednia wezwano telegraficznie przywódców prawicy sejmowej, aby mogli ratyfikować ugodę, która w kwestyi reformy wyborczej z innemi stronnictwami polskiemi przyszła do skutku.

Do Lwowa odjechał urzędnik Ministerstwa spraw wewnętrznych, który ma pomagać przy pracach kodyfikacyjnych nad projektem reformy wyborczej.

W przyszłym tygodniu prawdopodobnie w poniedziałek, zwołana zostanie komisya dla reformy wyborczej, a równocześnie także Sejm galicyjski.“

= Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem w Schönbrunnie P. Ministra handla dr. Schustera na osobnem, dłuższem posłuchaniu.

* Posiedzenie Rady naczelnej Polskiego Stronnictwa Demokratycznego ze względu na toczące się rokowania stronnictw w Wiedniu zostało odłożone do 16 b. m.

= Wczorajsza francuska Rada ministrów zatwierdziła projekt zaprowadzenia trzyletniej służby wojskowej dla wszystkich obywateli państwa, bez wszelkich udogodnień. Rząd projekt ten przedłoży Izbie.

Agencya Havasa donosi: Projekt zaprowadzenia 3-letniej służby wojskowej będzie obowiązywał wstecz i zastosowany zostanie już do tych, którzy obecnie są pod bronią. Rząd postara się o możliwie szybkie i gruntowne przedyskutowanie projektu i postawi kwestyę zaufania. Koła oficyalne podkreślają, że już w myśl § 33 ustawy z r. 1905 przysługuje rządowi prawo zatrzymania żołnierzy dalej w służbie po zawiadomieniu obu Izb. Zastosowanie jednak tego paragrafu przez rząd wywołałoby zaniepokojenie, wskutek tego rząd uważa za rzecz pożądaną zrezygnować z tego paragrafu i zaprowadzenie ustawowo trzyletniej służby wojskowej.

= Z Petersburga donoszą: Kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych Makłakow mianowany został ministrem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 6 marca. Komisya finansowa Izby posłów uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu 28 głosami przeciw 7 przejść do rozprawy szczegółowej nad ustawą o dotacyach na rzecz krajów. Następne posiedzenie komisyi jutro.

Wiedeń, 6 marca. *Social-demokr. Korr.* donosi, że poseł Seitz zgłosi na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów wniosek o wezwanie Rządu, aby użył wpływu swego na Rząd wspólny, celem jak najrychlejszego rozpuszczenia powołanych rezerwistów i rezerwistów zapasowych.

Kraków, 6 marca. Nowy statut Kasy oszczędności m. Krakowa uchwalony na ostatniem posiedzeniu rady nadzorczej, będzie w tych dniach przedłożony Namiestnictwu do zatwierdzenia. Ministerstwo spraw wewnętrznych przed uchwałą Rady miejskiej statut zbadało i upoważniło Namiestnictwo do udzielenia klauzuli zatwierdzającej.

Kraków, 6 marca. Onegdajsze posiedzenie rady nadzorczej Polskiego Towarzystwa emigracyjnego stwierdziło, że obecnie zaznacza się żywszy, niż poprzedniego roku, ruch wychodźczy do Ameryki. Przypisać to należy złemu dla rolników latu zeszłego roku, oraz zwiększonej konkurencyi Towarzystw przewozowych.

Wiedeń, 6 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Prezydent Ministrów zamianował wicesekretarza ministeryalnego w Prezydyum Rady Ministrów, dr. Alfreda Wysockiego, sekretarzem ministeryalnym.

P. Minister handlu zatwierdził na rok 1913 wybór Jana Kantego Federowicza na prezydenta, a Tadeusza Epsteina na wiceprezydenta Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Wiedeń, 6 marca. Dolno-austryackie Towarzystwo eskontowe wraz z Poldihutte zawarło z rządem chińskim umowę, mocą której Towarzystwo to udziela rządowi chińskiemu pożyczki w sumie 300.000 funtów szterlingów, Chiny zaś zobowiązują się kupować przez 10 lat od Poldihütte armaty, broń palną i stal. Poldihütte urządza z tego powodu w Pekinie własną osadę.

Wiedeń, 6 marca. Na wczorajszem walnem zgromadzeniu Anglobanku z czystego zysku, wynoszącego 12,702.123 koron 70 h. udzielono dywidendę po 20 koron od akcyi; 502.407 koron 3 hal. przeniesiono na nowy rachunek.

Jubileusz Romanowych.

Petersburg, 6 marca. W obecności obojga carstwa, carowej wdowy i wielkich książąt odbyło się w katedrze Petropawłowskiej nabożeństwo za zmarłych z domu Romanowych.

Między innymi celebrował Mszę także metropolita serbski.

Petersburg, 6 marca. Car darował prezesowi Rady ministrów Kokowcewowi swój portret w cennej ramie, ministrowi Fredericksowi nadał godność hrabiowską, namiestnikowi Kaukazu Woroncewowi-Daszkowowi dał portrety trzech carów: Aleksandra II., Aleksandra III. i Mikołaja II. w kosztownej ramie, ministrowi wojny Suchomlinowowi nadał order Aleksandra Newskiego.

Wilno, 6 marca. (Tel. pryw.). *Kuryer Litewski* donosi, że władze szkolne w Mińsku nakazały uczenicom w gimnazyum rządowem, że dnia 6 marca obowiązane są przybyć do szkoły i wziąć udział w nabożeństwie prawosławnem z okazyi jubileuszu dynastyi carskiej. Nieprzybycie katoliczek pociągnie za sobą kary.

Łódź, 6 marca. (Tel. pryw.). W nocy na ul. Przędzalnej nieznani ludzie napadli na fryzyera Cieślaka w jego mieszkaniu i po krótkiej walce zastrzelili go.

Na ul. Starozarzeckiej tejże nocy stróż nocny zauważył trzech mężczyzn, którzy usiłowali oderwać okiennice jednego ze sklepów. Gdy stróż nocny dał sygnał, złodzieje strzelili do niego i położyli go trupem.

Łódź, 6 marca. (Tel. pryw.). W kolonii Zwotno, w gminie Rębin, w pow. łódzkim bandyci obrabowali i zamordowali kolonistę 66-letniego Freyera, jego 55-letnią żonę i 12-letnią służącą Hildebrand. Następnie zwłoki oblali naftą i podpalili.

Wilno, 6 marca. (Tel. pryw.). Władze zezwoliły wileńskiemu Związkowi nacyonalistów na otwarcie pierwszej filii na prowincyi we wsi Graniczach w pow. wilejskim. Filia ta ma tamować bardzo szybko rozwijający się w powiecie ruch białoruski.

Wilno, 6 marca. (Tel. pryw.). Redaktorkę odpowiedzialną *Przeglądu Wileńskiego* Zofię Ostachiewiczową pociągnięto do odpowiedzialności sądowej pod zarzutem nawoływania Polaków do buntu w artykule pióra innego autora.

Kijów, 6 marca. (Tel. pryw.). W Budzie Makarowskiej, w pow. kijowskim, wykryto tajną szkołę polską. Nauczycielkę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, a właścicielkę domu, w którym mieściła się szkoła, skazano administracyjnie na grzywnę.

Petersburg, 6 marca. (Tel. pryw.). Onegdajszej nocy dokonano pośród robotników i studentów około 200 rewizyj, po większej części zakończonych aresztowaniem.

Tyflis, 6 marca. (Tel. pryw.). Od dwóch dni szaleje burza. Przewody elektryczne tramwayów są pozrywane. Na kolei gruzińskiej ruch wstrzymany.

Berlin, 6 marca. Według wiadomości urzędowych w katastrofie torpedowca niemieckiego na wodach Helgolandu zginęli dwaj oficerowie i 66 podoficerów i żołnierzy. Jeden urzędnik marynarki, jeden lekarz, 13 podoficerów i żołnierzy zostali wyratowani.

Berlin, 6 marca. Sekretarz stanu w ministerstwie marynarki Tirpitz na wczorajszem posiedzeniu parlamentu zawiadomił Izbę o katastrofie koło Helgolandu i oświadczył, że niema jeszcze dotąd dat szczegółowych co do ofiar w ludziach. Katastrofa przybrała wielkie rozmiary wskutek burzy, szalejącej na morzu Północnem.

Prezydent poświęcił wspomnienie ofiarom katastrofy.

Na Bałkanach.

Konstantynopol, 6 marca. *Ikdam* donosi, iż wczorajsza Rada ministrów óbradowała nad sprawozdaniem ambasadora tureckiego w Petersburgu co do wyniku prowadzonych w Petersburgu rokowań w sprawie zawarcia pokoju. Postanowiono przesłać ambasadorowi nowe instrukcye, na podstawie których istnieje nadzieja, że będą wyrównane różnice, istniejące co do ustalenia granicy między Bułgaryą a Turcyą.

Inny dziennik donosi, że wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu młodotureckiego, ale nie powzięto na niem żadnej uchwały w sprawie pokoju.

Tanin pokłada wielkie nadzieje w wybuchu powstania w Albanii północnej przeciw Serbii.

Konstantynopol, 6 marca. Wielki wezyr odbył konferencyę z ambasadorem rosyjskim.

Saloniki, 6 marca. Parowiec grecki „Apostolos“, który w sobotę wraz z innymi parowcami greckimi udał się do Durazzo, rozbił się koło Chalkis. Kilka osób utonęło. Część materyału jest zniszczona.

Londyn, 6 marca. „Biuro Reutera“ dowiaduje się ze źródła tureckiego, bardzo dobrze poinformowanego, że ponieważ Turcya formalnie przyjęła pośrednictwo mocarstw, więc niema mowy o stawianiu przez nią jakichś nowych warunków, lub czynieniu nowych kroków.

Kapitulacya Janiny.

Ateny, 6 marca. (Ag. Ateńska). Essad basza z powodu zwycięstwa Greków zaofiarował następcy tronu kapitulacyę Janiny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 marca 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 630·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 823·—, Akcye Anglobanku 341·50, Akcye Unionbanku 600·—, Akcye Landerbanku 517·—, Akcye Bankvereinu 517·75, Akcye Bodencredit 1210·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 642·—, Akcye kolei państwowych 706·—, Akcye kolei Południowej 115·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4920·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1043·50, Akcye Rima Muranyi 719·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3435·—, Akcye Fabryki broni 952·—, Akcye Tureckie tytoniowe 324·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 866·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—,

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa
dnia 6 marca 1913.

Hotel Żorża. Pp.: B. hr. Miączyński z Palikrów, J. Janowski z Łobozewa.
Hotel Imperial. P.: A. hr. Potocki z Oborca.
Hotel Francuski. P.: W. Antonowicz z Rosyi.
Hotel New-York. P.: W. hr. Raciborowski z Beresteczka.
Hotel Hostynnycia. P.: T. Staruch z Brzeżan.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
Lwów, dnia 6 marca 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	640·—	658·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	518·—	524·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	482·—	492·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·20	91·90
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·20	92·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·50	86·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·20	94·90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	95·—	95·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·30	92·—
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·30	84·—
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·80	93·50
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·30	98·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·50	83·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·50	83·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	84·—	84·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	82·—	—·—
„ „ Krakowa	81·50	82·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·50	254·30
100 marek niemieckich	118·10	118·60

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 4 marca 1913

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85·20	85·40
styczeń-lipiec	85·20	85·40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·80	88·—
kwiecień-październik	88·10	88·30
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1570·—	1606·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	452·—	464·—
„ „ 1864 po 100 zł.	634·—	646·—
„ „ 1864 po 50 zł.	326·—	338·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·60	106·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85·35	85·55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·20	86·20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·90	105·90
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·95	106·95
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·15	86·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·15	86·15
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	431·—	435·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	103·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·80	87·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·90	86·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·—	84·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·45	92·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·40	92·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	92·25	93·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·15	91·15
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·40	86·40

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·75	110·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·—	115·50
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	83·90	84·10
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·50	434·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·50	218·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	300·50	312·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	86·40	87·40
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·50	85·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·—	85·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·—	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·—	82·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	115·—	123·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	228·50	231·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·50	291·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	248·—	260·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	—·—	96·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·—	84·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	93·—	94·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·25	93·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	82·75	83·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·90	91·90
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·50	92·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·60	79·60
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·70	85·70
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	98·75	99·75
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·40	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	23·—	32·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	485·—	495·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	200·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	67·—	70·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·—	56·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·40	37·40
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	340·75	341·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	405·—	410·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3610·—	3620·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	632·90	633·90
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	825·—	826·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	762·—	766·—
Gal. banku hip. 200 złr.	642·—	648·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	521·60	522·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	2076·—	2086·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	603·25	604·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268·50	269·50
Zivnostenska banka 100 złr.	271·—	272·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	400·—	410·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1302·—	1310·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4910·—	4930·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	519·—	520·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1053·23	1054·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3480·—	3508·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	820·—	822·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	260·—	261·50
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	865·—	870·—
Schodnicy 500 kor.	458·—	459·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	325·—	328·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·10	118·30
Włoskie Banki	93·70	93·85
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·17½	24·21½
Paryż za 100 franków	95·72½	95·87½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·25	255·25
Szwajcarskie Banki	95·40	95·55
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·41	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·18
20-markówka	23·61	23·65
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·10	118·30
Włoskie banknoty za 100 lir	93·75	94·—
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 721/12 (10) (2789 3—3)

Dnia 12 marca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 Maja l. 2 licytacya realności lwh. 395 i 728 gm. Folwarki, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu 20 metrowego.

Nieruchomości te są ocenione na 1852 kor. 50 h., i 1977 kor. przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1275 kor. i 988 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 1000/12 (5) (2385 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Israela Sternklara w Buczaczu, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya realnoś i obj. lwh. 1535, 502, 571, 582 i połowy realności lwh. 6 ks. gr. gm. Wiśniowczyku Israela Zinna własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 domów mieszkalnych, stajni z szopą i stodoły.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:
realność lwh. 1535 na 3750 kor.,
realność lwh. 502 na 1000 kor.,
realność lwh. 571 na 400 kor.,
realność lwh. 582 na 1000 kor.,
polowa realności lwh. 6 na 60 kor., zaś przynależności na 1900 kor. i 1500 kor.

Najniższa cena wynosi:
odnośnie do realności lwh. 1535 kwotę 2500 kor.,
realności lwh. 502 wraz z przynależnościami kwotę 1933 kor. 33 hal.,
realności lwh. 571 z przynależnościami kwotę 1266 kor. 6 hal.,
realności lwh. 582 kwotę 666 kor. 66 hal.,
połowy realności lwh. 6 kwotę 40 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może kazdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczy, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. E. 3630/11, 4795/12, 514912, 5161 12 (2840)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się dnia 2 maja 1913 o godzinie 9 i 10 przed południem:

1. realności obj. lwh. 797 ks. gr. gm. Kiernica, stanowiącej realność wiejską, składającej się z chaty, stodoły, z parceli budowlanej, tudzież gruntu ornego o obszarze 3 ha. 53 ar. 55 m.², ocenionej na 5600 kor.

2. a) realności obj. lwh. 1004 ks. gr. gm. Kiernica, stanowiącej realność wiejską składającej się z parceli budowlanej, chaty i ogródka, o łącznym obszarze 3 ar. 31 m², ocenionej na 380 kor.

b) realności obj. wyk. hip. l. 966, tej samej gminy, składającej z pola ornego o łącznym obszarze 1 ha. 53 ar. 50 m.², ocenionej na 2000 kor.

c) 13/32 części realności, również tej samej gminy, składającej się z łąki o obszarze 11 ar. 78 m.², (łącznie) ocenionych na 11 kor. 25 h.

3. realności obj. wyk. hip. l. 498 ks. gr. gm. Małkowice, stanowiącej realność wiejską, składającej się z chaty, stajenki, stodoły, ogródka, pól ornych i sianożęci o łącznym obszarze 90 ar. 49 m.², ocenionej na 2670 kor.

4. realności obj. wyk. hip. l. 211 ks. gr. gm. Drozdowice, stanowiącej gospodarstwo wiejskie, składającej się z chaty ze stajnią, stodoły, tudzież pól ornych i łąk o łącznym obszarze 3 ha. 45 ar. 66 m², ocenionej na 5509 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1. kwotę 3734 kor., ad 1. a) 254 kor., b) 1334 kor., c) 8 kor., ad 3. kwotę 1708 kor., ad 4. kwotę 3674 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomo-

ści nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagielloński, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. E. 2137/12 (2852 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Reizel Zell, zastąpionej przez adwokata dr. Lufta we Lwowie, odbędzie się 14 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya realności obj. lwh. 512 ks. gr. gm. Podwołoczyska, składającej się z p. bud. l 430/2 i 431/2 o powierzchni 311 m.², na których znajduje się dom mieszkalny budowany, o trzech pokojach i 3 kuchniach.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na (cztery tysięcy sześćdziesiąt ośm koron 06 h.

Najniższa cena wynosi (dwa tysiące trzydzieści cztery koron), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 3984 12 (13) (2847)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Steinbrechera kupca w Kutach, odbędzie się dnia 28 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, licytacya realności:

a) lwh. 930 gm. Hryniawa,
b) lwh. 931 gm. Hryniawa.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę ad a) 3480 kor. ad b) 2055 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 2320 kor., ad b) 1370 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 15 lutego 1913.

L cz. E. 2218/12 (4) (2853 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 14go marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 520 ks. gr. gm ny Podwołoczyska, składającej się z pbud. lk. 555 o powierzchni 396 m², na której znajduje się dom murowany o 3 pokojach, 2 kuchniach, 2 sionek i przedpokoju, oraz budynek uboczny, w którym mieści się praczkarnia i 3 komory.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.000 kor.

Najniższa cena wynosi 6.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 1043/12 (8) (2855)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1913 o godz. 9 przed południem obędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya:

1. 1/5 części realności lwh. 286 gm. Rohatyn obejmującej pbud. lk. 149/1,
2. 1/5 części realności lwh. 87 gm. Rohatyn obejmującej pbud. lk. 259/2.

Cena najniższej oferty wynosi: ad 1. 105 kor., ad 2. — 1752 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. 1473/12 (6) (2839)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dobczycach, odbędzie się dnia 27 marca 1913 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. w Dobczycach licytacya realności lwh. 1773, 1/1 części lwh. 1265 i 1/2 lwh. 2014 gm. Dobczyce objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to: lwh. 1773 na kwotę 1937 kor. 20 h., 1/4 lwh. 1265 i 1/2 lwh. 2014 na łączną kwotę 1061 kor. 57 h.

Najniższa cena ad 1. wynosi 1291 kor. 48 h., wadyum kwota 193 kor. 72 h., zaś ad 2. i 3. na łączna kwotę 707 kor. 72 hal., wadyum łącznie 106 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 21 stycznia 1913.

Gsz. E. 1048/12 (4) (2843)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Firma Karl Prössler, k. k. priv. Maschinenfabrik in Neutitschein, vertreten durch J. U. Dr. Theodor Fischer in Neutitschein, findet am 17ten März 1913 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 31, die Versteigerung der Hälfte der Realitäten und zwar:

1. E. Z. 1332 der Katastralgemeinde Kamionka strumiłowa,
2. E. Z 1606 der Katastralgemeinde Kamionka strumiłowa, sammt Zubehör.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind: ad 1. auf 1814 K., ad 2. auf 130 K.

Das geringste Gebot beträgt: ad 1. 1206 K., ad 2 86 K., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden Grundbuchs - Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 31, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung III.
Kamionka str., am 23 Jänner 1913.

L. cz. E. 1192/12 (2859)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Kasy oszczędności miasta Sambora, przez adw. dr. Steuermana w Samborze, odbędzie się dnia 27 marca 1913 o godzinie 12 przed południem w biurze Nr. 1 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1684 ks. gr. Starasól, składającej się z parc. bud. i domu murowanego.

Wartość szacunkowa 14.102 kor.
Najniższa oferta 7051 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starasól, dnia 16 lutego 1913.

L. cz. E. IX. 4112/12 (11) (2848)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Kleina, kupca w Kutach, odbędzie się dnia 28go marca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności obj. lwh. 439 i 641 gm. Rożeń mały, dłużnika własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: lwh. 439 na 2721 kor., a lwh. 641 na 6455 kor.

Najniższa cena: odnośnie do lwh. 439 kwotę 1814 kor., a odnośnie do lwh. 641 kwotę 4304 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 18 lutego 1913.

L. cz E. XI 2694/12 (11) (2832)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10go marca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, w sali Nr. 22, licytacya realności lwh. 531 ks. gr. I. dzielnicy miasta Kołomyi, ocenionej na 9030 kor. 60 h.

Najniższa cena 4515 kor. 30 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kołomyja, dnia 10 lutego 1912.

Ч сп. Е. 2998/12 (2842)

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства кредитового „Самопоміч" в Коломиї, через адв. др. Дудикевича в Коломиї, відбуде ся дня 2 цвітня 1913 о годині 9 перед полуднем в низше означеним суді, комната ч 8, переторг реальности обнятої вгч. 1196 гром. Мишин з приналежитостию, складаючого ся з дерев.

Продати ся мають недвижимість є оцінена на 3900 кор, приналежність на 53 кор.

Найнизша подана виносить 2655 кор. 34 сот. з приналежностями, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі нинїшним затверджає ся і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 8, підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Яблонів, дня 17 лютого 1913.

L. cz. E. 2413/12 (2858)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Miejskiej Kasy oszczędności w Śniatynie, odbędzie się dnia 10 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 9, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1192/IV. ks. gr. gm. Śniatyn, składającej się z pgr. 1821, 543.

Wartość szacunkowa 1390 kor.

Najniższa oferta wraz z przynależytościami 1525 kor. 25 h.

Do realności lwh. 1192/IV. ks. gr. gm. Śniatyn należą następujące przynależności: dom z drzewa blachą kryty i drzew owocowych, oszacowane na 1660 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych, w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, zgłaszać można w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 9.

C. k. Sąd powiatwy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 24 lutego 1913.

(2920 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

Poniedziałek, dnia 10 marca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, broń myśliwska, rewolwery i meble.

Wtorek, dnia 11 marca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: towary galanteryjne, meble.

Środa, dnia 12 marca 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: meble domowe.

Czwartek, dnia 13 marca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: skóry i meble.

Piątek, dnia 14 marca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia i meble.

Sobota, dnia 15 marca 1913 od 4 do 8 godziny wieczorem: 2 kartki zastawnicze na złoto i kosztowności i meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 6 marca 1913.

L. cz. E. 3306/12 (2914)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 12, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 146 ks. gr. gm. Chmieliówka, składającej się z pg. 599 1 morg 390 sąż., pg. 661 1 morg 100 sążni, pg. 782/1 1 morg 626 sążni.

Wartość szacunkowa 2750 kor.
Najniższa oferta 1834 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. E. 2637/12 (2) (2907)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Kałuszu, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya lwb. 635 gminy Krechowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, 2 stajni, studni, wychodka, piwnicy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 121 kor. 50 hal., przynależności na 6655 kor.

Najniższa cena wynosi 4517 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędo-

wych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacyn byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. E. 2357/12 (6) (2908)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Goldberga w Rozwadowie, odbędzie się dnia 27 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Rozwadowie licytacya realności lwh. 183 i połowy realności lwh. 346 ks. gr. gm. Radomyśl n/S. objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a mianowicie: 1. realność lwh. 183 na kwotę 500 kor., 2. połowa realności lwh. 346 na kwotę 450 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 333 kor. 34 hal., ad 2. 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 7 grudnia 1913.

L. cz. E. 2345/12 (4) (2710)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 13/28 części realności lwh. 1345 ks. gr. gm. Bóbrka Maryi z Iwaszków Falkiewicz własnych, ocenionych na 1197 kor. 85 h.

Realność ta składa się z chaty z kamienia murowanej, stajni lepionej, komórki z desek postawionej, pbud. 822 obszaru 94 m.² i pgr. 134/2 obszaru 372 m².

Najniższa cena wynosi 798 koron 58 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 1333/12 (8) (2895)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie pow. Kasy oszczędności w Myślenicach, odbędzie się dnia 28 marca 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Dobczycach licytacya realności lwh 13 gm. Skrzynka objętej; składającej się z zabudowań wiejskich, oraz młynu wodnego w bardzo przystępnem miejscu się znajdującego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na łączną kwotę 13.496 kor.

Najniższa cena wynosi 8997 kor. 70 hal., zaś wadyum na 1349 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. E. 13/11 (23) (2894)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chiela Morgensterna i spóln. odbędzie się dnia 27 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności lwh. 364 ks. gr. gm. kat. Libuszy obj. Aleksandra hr. Sołłohuba własnej, o łącznym obszarze 4 morg. 1106 s².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 4620 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 3080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumena (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 5 stycznia 1913.

L. 322/1913 (2876 1—3)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dowozu węgla kamiennego z dworca kolejowego w Bolechowie do magazynów c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, w roku 1913, względnie 1913/1914, względnie 1913/1915, odbędzie się dnia 19 marca 1913 w biurze podpisnego c. k. Zarządu salinarnego publiczna rozprawa ofertowa.

Roczna ilość przewieść mającego się węgla w roku 1913, która może uledz zmianie, wynosi 24.000 q, zaś w następnych latach około 43.000 q rocznie.

Termin rozpoczęcia przewozu w roku bieżącym, pozostaje na razie nieoznaczony.

Oferty ostemplowane znaczkiem na 1 kor. zawierające żądaną cenę za przewóz 1 q węgla na okres roku bieżącego, względnie dwu lub trzyletni; z załączeniem wadyum w wysokości 2 prc. oferowanej ceny, względnie dowodu złożenia takiej kwoty w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, zestawione na formularzu, którego Zarząd salinarny bezpłatnie udziela, wnosić należy w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na przedsiębiorstwo dowozu węgla kamiennego; wewnątrz wadyum . . . . .", na ręce naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, najpóźniej do dnia 19 marca 1913 godzina 11 przed południem.

Po terminie wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi 19 marca o godzinie 11·30 przed południem.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, które oferenci przed licytacyą osobiście podpisać mają, przejrzeć można w biurze zarządu w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.
Bolechów, dnia 5 marca 1913.

L. cz. E. 2063/12 (6) (2861)

Strona zobowiązana Konstancya Antonina z Bielańskich Stanecka w Turzem i tow.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Samborze, odbędzie się dnia 11 marca 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 12 II, piętro na zasadzie warunków, które się zatwierdza, licytacya 32/64 części realności lwh. 1739 ks. gr. gminy Turze.

Wartość szacunkowa 2595 kor. 58 b.

Najniższa oferta: 1731 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 3 lutego 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. I. 18/13 (1) (2743 2—3)

Edykt.

W sprawie oznaczenia odszkodowania za grunta wywłaszczone pod budowę kanału Odra-Wisła, położonego w gminie Faćmiech, wyznaczono audyencyę celem zbadania i ustalenia okoliczności mających wpływ na wysokość odszkodowania zapłacić się mającego przez c. k. skarb Państwa, na miejscu w Faćmiechu, w dniu 15 marca 1913 o godzinie 12 w południe.

Znawcami ustanowiono pp. Józefa Cieślewicza, Władysława Rippera i Jana Wykowskiego.

Dla wszystkich osób, którym z jakiegokolwiek powodu nie można odnośnych uchwał doręczyć, ustanawia się kuratorem ad actum p. Piotra Bachurę w Faćmiechu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 21 lutego 1913.

L. 263 (2869 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Alter recte Abraham Müller wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Niżankowicach.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 1 marca 1913.

L. cz. C. I. 70/13 (2854 1—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jaśkowi Skocznemu wniesiony został do tut. sądu przez Tomka Lisowskiego z Dorofijówki pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 marca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się dr. Auerbacha, adwokata w Podwołoczyskach kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki onw sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. C. II 120/13 (2846)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Karolowi Stecowi wniósł Matwij Ocieniak z Węglówki do tutejszego sądu skargę o 300 kor. zpn.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 11 marca 1913, godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 1 ulica Suchodolska.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono p. dr. Jana Jugendfeina, adwokata w Krośnie na czas nieobecności pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krosno, dnia 1 marca 1913.

L. cz. Cg. III. 150/13 (1) (2820)

Edykt.

Przeciw Maryi Sas Liskowackiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez dr. Artura Tilla i Alfreda Zgórskiego, adwokatów we Lwowie pozew o 1231 kor. 84 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audyencya na dzień 25 lutego 1913 o godzinie 8·30 przed południem w sali 31, tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Włodzimierza Starosolskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział IX.
Lwów, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. Cg. II. 79/13 (2) (2821)

Edykt.

Przeciw Ludwikowi i Irenie Tabaczyńskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Mieczysława Bauera pozew o 3500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 28 lutego 1913 o godzinie 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. dr. Mieczysława Szeligę, adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosza lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Lwów, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. C I. 124/13 (2857)

Edykt.

Przeciw Tekli Adam, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Wojciecha Rajemczuka pozew o 853 kor. 58 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 marca 1913 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższej, ustanawia się p. dr. Czerlunczakiewicza, adw. w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 24 lutego 1916.

L. cz. C. V. 157/13 (1) (2856)

Edykt.

Przeciw Kaśce Fedków córce Stefana zam. Muzyczka z Pukowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddz. V. w Rohatynie przez Nykołę Kuczmija z Putiatyniec pozew o 500 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 marca 1913 o godzinie 9 rano do tegoż sądu, w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw nieobecnej pozwanej, ustanawia się p. dr. Kazimierza Pawlikowskiego, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Rohatyn, dnia 24 lutego 1913.

L. cz. C. 103/13 (1) (2850)

Edykt.

Przeciw Maryi Oryabiniec zam. Laszenik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Dmitra Milanicza pozew o 650 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 12 marca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi Oryabiniec zam. Laszenik, ustanawia się p. dr. Eliasza Loewenthala, adwokata w Muszynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Oryabiniec zam. Laszenik w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 26 lutego 1913.

L. cz. C. I. 54/13 (1) (2849)

Edykt.

Przeciw Maryi Zadorożnej, córce Eliasza z Bilinki małej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Sylwestra Zendwalewicza pozew o zapłatę kwoty 300 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 15 marca 1913 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi Zadorożnej córki Eliasza z Bilinki małej, ustanawia się p. Jana Kurendę w Bilińce małej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Zadorożną córkę Eliasza, w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łąka, dnia 23 lutego 1913.

L. 20.599/13 (2427)

Obwieszczenie
o zmianie terminu do przedkładania władzom podatkowym fasyj do podatku osobisto-dochodowego i podatku rentowego na rok 1913.

Wskutek reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 13 lutego 1913 l. 10.933 zmienia krajowa Dyrekcya skarbu wyznaczony w obwieszczeniu z dnia 28 grudnia 1912 l. 8302/pr. termin do przedkładania fasyj w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego i podatku rentowego na rok 1913, wyznaczając go na czas od 1 do 31 marca 1913.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 19 lutego 1913.

Оповіщене
о переміні речинця до предкладаня властям податковим фасий до податку особисто-доходового і податку пентового на рік 1913.

Після рескрипту Міністерства скарбу з дня 13 лютого 1913 ч. 10.933 відкладає краєва Дирекция скарбу визначений в оповіщеню з дня 28 грудня 1913 ч. 8302 пр. речинець до предкладаня фасий до податку особисто-доходового і податку рентового на рік 1913 на час від 1 до 31 марця 1913.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.
Львів, дня 19 лютого 1913.

Kundmachung
betreffend die Verschiebung der zur Einbringung der Bekenntnisse zur Personaleinkommensteuer und Rentensteuer für das Jahr 1913 festgesetzten Frist.

Auf Grund des Erlasses des Finanzministeriums vom 13 Februar 1913 Zl. 10.933 wird die in der Kundmachung der Finanz-Landes-Direktion vom 28 Dezember 1912 Zl. 8302/pr. zur Einbringung der Bekenntnisse zur Personaleinkommensteuer und zur Rentensteuer für das Jahr 1913 festgesetzte Frist auf die Zeit vom 1 bis 31 Marz 1913 verschoben.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.
Lemberg, am 19 Februar 1913.

L. cz. C. I. 166/13 (1) (2837)

Przeciw Wawrzyńcowi Gratkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Wiktora Nowakowskiego i Józefa Ostrowskiego pozew o 213 koron 44 halerzy

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 19 marca 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Gratkowskiego, ustanawia się p. Pelca Jana w Grabownicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wawrzyńca Gratkowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 22 lutego 1913.

L. cz. C. I. 104/13 (2) (2841)

Edykt.

Przeciw Longinowi Tomorug, którego miejsce pobytu jest nieznane,, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu przez Mosesa Auerbacha z Podhajczyk pozew o zapłatę 277 kor. i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 marca 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Gewürza, adw. w Gwoździcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 18 lutego 1913.

L. cz. C. I. 173/13 (1) (2836)

Przeciw Wojciechowi Kozakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Katarzynę z Masłyków Krupa w Jasienicy pozew o uznanie i wpis prawa własności 6/7 części realności obj. lwh. 202 i 2/12 realności obj. lwh. 208 gm. Jasienica.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Kozaka, ustanawia się p. Antoniego Kosińskiego Rskr. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Kozaka w rzeczonej sprawie na swój koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 21 lutego 1913.

(2874 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 1 marca 1913 wpisano na listę adwokatów dr. Marka Sokala z siedzibą we Kwowie. Adwokat dr. Aleksander Elmer zgłosił zamiar przesiedlenia z Borszczowa do Żabiego. Orzeczeniem Rady dyscyplinarnej zawieszono w urzędowaniu adwokata dr. Emila Wilkowskiego w Rawie Ruskiej na przeciąg trzech miesięcy.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 3 marca 1913.

L. cz. C. 57/13 (5) (2913)

Edykt.

Przeciw Szymonowi Czubakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Suchej przez Felgen und Speichen Export G. m. b. H. w Gliwicach pozew o 446 kor. 35 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9, termin do rozprawy na dzień 19 marca 1913 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Szymona Czubaka, niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się p. Henryka Breyera, c. k. notaryusza w Suchej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sucha, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. C. II. 67/13 (1) (2905)

Edykt.

Przeciw Michałowi Balasie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Michała Łąckiego pozew o 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 marca 1913, o godzinie 9 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Krudzielskiego w Pilznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. C. II. 581/13 (2) (2883)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Drabant w Woli przemykowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez dr. Kazimierza Baltazińskiego w Brzesku pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2095 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 25 stycznia 1913 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Drabant ustanawia się p. dr. Izydora Schragera, adwokata w Krakowie kuratorem, który zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. C. II. 50/13 (1) (2864)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Strumikowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Antoninę Strumikowską pozew o 841 kor. 19 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 marca 1913 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się p. dr. Józefa Manna, adwokata w Tyśmienicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. C. II. 38/13 (1) (2906)

Edykt.

Przeciw Michałowi Facij, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podkamieniu przez Piotra Strychaluka pozew o uznanie zapisu posagu z daty Założce 7 czerwca 1911 za nieważny.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 17 marca 1913, o godz. 8 przed południem, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Michała Facija ustanawia się p. Hertricha Woleńskiego w Podkamieniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Facija w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podkamień, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 190/13 (1) (2904)

Edykt.

Przeciw Fedorowi Tomiukowi s. Gawryły, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Iłę Charynieka s. Łesia, gospodarza w Kutach starych, pozew o zabezpieczenie wierzytelności w kwocie 950 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do rozprawy na dzień 4 marca 1913 o godz. 9 rano, w sali Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Fedora Tomiuka s. Gawryły ustanawia się p. dr. Kulika, adw. kraj. w Kutach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedora Tomiuka s. Gawryły w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kuty, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. C. IX. 64/13 (2) (2902)

Edykt.

Andrijowi Jaciów z Kadobnej w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kałuszu przeciw Michałowi Romanów i tow. z Kadobnej ma być doręczony pozew z dnia 3 lutego 1913 l. cz. C. IX. 64/13 (2).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Andrij Jaciów obecnie przebywa; ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Rosenbauma, adwokata w Kałuszu.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrija Jaciów w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kałusz, dnia 17 lutego 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 72/13 (2) (2870)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ numer 997 z dnia 1 marca 1913 w artykule „Czto dielajetsia w Uhorskoj Rusy“ w ustępie od „Austro-węgierskoje“ do końca — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 1 marca 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 4 marca 1913.

L. cz. Pr. 67/13 (2) (2813)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta ludowa“ numer 9 z dnia 2 marca 1913 w artykule: „Chłopska odpowiedź“ w ustępach od „Zatem aby“ do „wyprowadzić i...“ — zawiera znamiona występku z §§ 300 i 305 u. k., uznał dokonaną w d. 27 lutego 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 marca 1913.

L. cz. Pr. 70/13 (2) (2871)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa że treść czasopisma „Wiek nowy“ numer 3492 z dnia 1 marca 1913 w artykule „Żywotne zagadnienia“ w ustępie od „Więc zaprawia się“ do końca — zawiera znamiona występku z §§ 305 u. k., uznał dokonaną w dniu 1 marca 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 4 marca 1913.

L. cz. Pr. 71/13 (2) (2872)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Kuryer Lwowski“ numer 100 z dnia 1 marca 1913 w artykule „Co dalej?“ w ustępie od „P. Bobrzyński“ do „do powiedzenia“ i od „Uważamy więc“ do „wzajemnych nienawiści“ — zawiera znamiona występku z §§ 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863, uznał dokonaną w dniu 1 marca 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 4 marca 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 38/12 (4) (2831)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 8 stycznia 1913 w c. k. sądzie powiatowym w Skałacie wierzycieli masy rozbiorowej Izaaka Rothsteina tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy dr. Chaima Leisora Gottfrieda zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy (ustanawia się p. Jana Wasylkiewicza kand. adw. w Skałacie.

Nowo ustanowionego zastępcę zawiadowcy masy p. Jana Wasylkiewicza wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawił się u komisarza sądowego celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężących na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 15 lutego 1913.

Konkursa.

L. Praes. 3594. (2802 3—3)

Konkurs.

Na posadę sędziego powiatowego przy sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 25 marca 1913.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 2 marca 1913.

L. 753/13 (2690 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Tymczasowy Zarząd powiatu dobromilskiego rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inżyniera powiatowego.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 3000 kor., dodatek osobisty w kwocie 500 kor., dodatek aktywalny w kwocie 500 kor., tudzież ryczałt na objazdy służbowe w kwocie 10‥0 kor.

Posada będzie nadaną na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie wydatnej służby nastąpi stabilizacya z prawem do emerytury po myśli statutu emerytalnego urzędników i sług tutejszej Rady powiatowej z dnia 16 września 1908 L. 3665.

Stosownie udokumentowane podania należy wnosić najdalej do dnia 31 marca b. r. do Wydziału powiatowego w Dobromilu, przyczem wykazać należy:

1. obywatelstwo austryackie,
2. nieukończony 45 rok życia,
3. świadectwo zupełnego zdrowia,
4. ukończone studya techniczne na wydziale budownictwa lądowego, wraz z dwoma egzaminami państwowymi.
5. kilkuletnią praktykę w zawodzie budownictwa dróg i mostów.

Z Wydziału powiatowego.

Dobromil, dnia 26 lutego 1913.

L. 703/13 (2819)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy bobrecki rozpisuje na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Strzeliskach nowych z płacą roczną 1000 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 700 kor., oraz prawem do emerytury w myśl ustawy z 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Do tego okręgu sanitarnego należą gminy i obszary dworskie: Berteszów, Bakowce: Duliby, Hołdowice, Hrusiatycze, Jatwięgi, Kniesioło, Leszczyn, Lubeszka, Łuczany, Oryszkowce, Pietniczany, Repechów, Strzeliska nowe, Strzeliska stare, Trybuchowce i Żabokruki, razem 17 gmin i obszarów dworskich z ludnością wynoszącą 12.489.

Ubiegający się o tę posadę winni są wnosić podania do wydziału powiatowego w terminie do 1 kwietnia b. r. i wykazać się, że posiadają:

1. obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. znajomość języków krajowych,
4. nieskazitelny charakter,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. nieprzekroczony wiek lat 40.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Bóbrka, dnia 27 lutego 1913.

Prezes:

Mycielski.

L. 901/pr. (2877 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady c. k. sługi urzędowego przy c. k. Komisaryacie policyi w Borysławiu, ewentualnie przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie z płacą rocznych 900 kor., 30 proc., względnie 40 proc. dodatkiem aktywalnym i ubraniem służbowem, rozpisuje się konkurs z terminem do d. 15 kwietnia 1913.

Posada ta zastrzeżoną jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p., w pierwszym rzędzie dla wysłożonych podoficerów posiadających certyfikaty.

Ubiegający się o nią mają wnieść do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi za pośrednictwem swej przełożonej władzy, zaś nie zostający już w czynnej służbie bezpośrednio dołączając do podań certyfikat uprawniający do ubiegania się o taką posadę, świadectwo fizycznego uzdolnienia wystawione przez rządowego lekarza, dowód znajomości języka polskiego i ruskiego w mowie i piśmie, oraz znajomości rachowania.

Kandydaci nie pozostający już w czynnej służbie winni nadto przedłożyć świadectwo moralności.

Do obowiązków sługi urzędowego należy obok spełniania zwykłych czynności służbowych, także palenie w piecach, noszenie materyału opałowego i wody, tudzież sprzątanie biur.

Lwów, dnia 3 marca 1913.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor policyi

W zastępstwie:

Kreiner.

Amortyzacye.

L. cz. T. 3/13 (1) (2758 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kasy ludowej, stow. zarej. z ogr. poręką w Stanisławowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez nieznanych sprawców, którzy w nocy z 16 na 17 listopada 1912 do lokalu Kasy ludowej w Stanisławowie się włamali, zniszczonych lub zabranych między innymi 11 sztuk weksli całkowicie wypełnionych i opatrzonych w klauzulę płatności w Stanisławowie, a to:

1. Weksel z daty Stanisławów 1 marca 1912 na 300 kor. opiewający, dnia 13 lipca 1912 płatny, a zaopatrzony podpisem Bernarda Weissmana jako wystawcy i indossanta i podpisami Edwarda Trinczera i Natana Byka jako akceptantów.

2. Weksel z daty Stanisławów 15 kwietnia 1912 na 212 kor. opiewający, dnia 15 sierpnia 1912 płatny, a zaopatrzony podpi-

sem Reginy Halpern jako wystawicielki, Ozyasza Halperna i jako indossanta i Friedy Klinger jako akceptantki.

3. Weksel z daty Kałusz 17 maja 1912 na 1000 kor. opiewający, dnia 17 września 1912 płatny, a zaopatrzony podpisem Jakóba Siwockiego jako wystawcy, Anieli Sliwockiej jako akceptantki i żyrem komercyjnego Stowarzyszenia eskontowego i kredytowego w Kałuszu, tudzież Mojżesza Spindla.

4. Weksel z daty Kałusz 17 czerwca 1912 na 700 kor. opiewający dnia 16 października 1912 płatny, a zaopatrzony podpisem Chaima Bera Hartensteina jako wystawcy, podpisami Jakóba Schreiera i Matyldy Schreier jako akceptantów i żyrem komerc. Stowarzyszenia eskontowego i kredytowego w Kałuszu, tudzież Mojżesza Spindla.

5. Weksel z daty Kałusz 20 czerwca 1912 na 600 kor. opiewający dnia 20 października 1912 płatny, a zaopatrzony podpisem Markusa Habera jako wystawcy, Jakóba Feintucha jako akceptanta i żyrem komerc. Stowarzyszenia eskontowego i kredytowego w Kałuszu, tudzież Mojżesza Spindla.

6. Weksel z daty Stanisławów 1 czerwca 1912 na 200 kor. opiewający, dnia 1 listopada 1912 płatny, a zaopatrzony podpisem Abrahama Vogla jako wystawcy, Chaima Vogla jako indosanta tudzież podpisem Fischla Hobla jako akceptanta.

7. Weksel z daty Stanisławów 22 września 1912 na 160 kor. opiewający, dnia 19 grudnia 1912 płatny, a zaopatrzony podpisem Psachjego Glassmana jako wystawcy, Salamona Netzlera jako indosanta i Izraela Netzlera jako akceptanta

8. Weksel z daty Stanisławów 10 października 1912 na 50 kor. opiewający, dnia 10 stycznia 1913 płatny, a zaopatrzony podpisem Stanisława Rudawskiego jako akceptanta.

9. Weksel z daty Stanisławów 21 września 1912 na 200 kor. opiewający, dnia 21 stycznia 1913 płatny, a zaopatrzony podpisem Chaima Steinholza jako wystawcy i indosanta, tudzież Chaima Bleia jako akceptanta.

10. Weksel z daty Stanisławów 22 sierpnia 1912 na 100 kor. opiewający, dnia 23 stycznia płatny, a zaopatrzony podpisem Arona Teitlera jako wystawcy i indosanta, tudzież Salamona Langenauera jako akceptanta.

11. Weksel z daty Monasterzyska 15 września 1912 na 190 kor. opiewający, dnia 25 stycznia 1912 płatny, a zaopatrzony podpisem D. Last & Soehne w charakterze wystawcy i żyranta, tudzież podpisami Nuchima Gottfrieda i Bine Gottfried jako akceptantów.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, by weksle pod 1. do 8. wymienione w przeciągu 45 dni po otrzymaniem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej" — weksel pod 9. wymieniony w przeciągu 45 dni od zapadłości t. j. najpóźniej z upływem dnia 9 marca 1913, — weksel zaś pod 10. wymieniony w przeciągu 45 dni od dnia zapadłości t. j. najpóźniej z upływem dnia 11 marca 1913 sądowi tutejszemu przedłożył, po bezskutecznym upływie bowiem zakreślonego czasokresu weksle te za bezskuteczne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 19 stycznia 1913.

L. cz. T. VI. 75/12 (1) (2884 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Czarneckiego w Maksymówce wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy z daty Lwów, dnia 1 kwietnia 1873 do L. 4110, przez Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpieczeń wystawionej, na kwotę 500 złr. a. w. opiewającej, a po śmierci Jana Czarneckiego okazicielowi policy płatnej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasoczasu za nieistniejącą uznaną zostanie.

Czasokres liczy się od dnia następnego po ogłoszeniu amortyzacyjnem w „Gazecie urzędowej".

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 22 stycznia 1913.

L. cz. T. II. 9/13 (1) (2588 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Berischa Weinberga, właściciela realności w Dębnikach, ul. Kościuszki 7, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwu weksli, każdy po 1500 kor., wystawionych przez niego, a akceptowanych przez Wojciecha Klocka, właściciela realności w Tarnowie, żyrowanych in bianco przez Sarę Weinberg.

Oba te weksle wystawione były w Krakowie w dniu 15 marca 1912 z terminem płatności w Krakowie po upływie najmniej 4 miesięcy a najwięcej 6 od dnia wystawienia.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby przedłożył je tutejszemu sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za bezskuteczne uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. T. 1/13 (3) (2607 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Władysława Haleckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Drohobycza Nr. 147 z r. 1880/2, na imię Eufrozyna Augustyn (piewającej, z dniem 30 czerwca 1910 na kwotę 8465 kor. 42 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. T. VI. 91/13 (2) (2879 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dory z Landauów Geschwind w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej „Filii Živnostenska Banka w Krakowie" fol. 5728 Nr. 10893/11166 na kwotę 100 kor. opiewającej, a na imię Dory Landau wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od następnego dnia po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. T. 2/13 (1) (2589 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Adolfa Hochbergera, kupca w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych trzech blankietów wekslowych, zaopatrzonych podpisem Jakóba Tannenbauma i Toni Tannenbaum jako akceptantów, z których jeden opiewał na kwotę 375 kor., był wystawiony jako płatny dnia 31 maja 1913, — drugi na 400 kor. opiewający, z datą płatności 30 czerwca 1913, — trzeci na 300 kor. opiewający, z datą płatności 31 lipca 1913, a zresztą niewypełniony.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby przedłożył je tutejszemu sądowi w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z nich, w przeciwnym bowiem razie po u ływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy. jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 14 stycznia 1913.

L. cz. T. VI. 4/13 (2) (2587 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Antykwarni Gimnazyum III. w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 76797 na kwotę 119 kor. 69 hal. opiewającej, a na nazwisko „Fundusz żelazny antykwarni Gimnazyum III. w Krakowie" wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. T. 8/13 (1) (2601 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Andrzeja Bodnara i Apolonii Bodnar wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionych blankietów wekslowych bez daty, podpisanych przez petentów na 11.000 kor., 2000 kor., 1000 kor. i 700 kor. wypełnionych.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu blankiety te za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 14 lutego 1913.

L. cz. T. VI. 73/12 (2) (2583 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Szymona Goldbergera w Berlinie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce Nr. 17654, na kwotę 800 kor. opiewającej, a na nazwisko Simona Goldbergera wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. T. II. 5/13 (1) (2591 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wiedeńskiego Banku związkowego Filii w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo zagubionych 2 weksli opiewających:

I. Chrzanów, den 28 November 1912 Pr. 1040 K 84 h. Am 28 März 1913 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Tausend und vierzig Kronen 84 h den Wert erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht.

Herrn Emanuel Stark
in Zaitz, zbl. beim
Wiener Bank Lazar Siegmann mp.
Vereins Filiale Krakau,
in dorso:
Lazar Siegmann mp.

II. Chrzanów, den 10 Oktober 1912. P. 300 Kronen.

Am 28 Februar 1913 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre eigene die Summe von dreihundert Kronen den Wert erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht.

Herrn Löbel Reifer Lazar Siegmann mp.
in Chrzanów
in dorso:
Lazar Siegmann mp.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby przedłożył je tuteiszemu sądowi w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z nich, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za bezskuteczne uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. T. II. 8/13 (1) (2590 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Edwarda Laube, adwokata w Krakowie, jako kuratora Konstantego Rogalskiego w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej osnowy:

Kraków, dnia 31 października 1909. Na K 1500.

Za 6 miesięcy a dato zapłacicie Państwo za ten Prima Weksel na zlecenie moje własne Tysiącpięćset Koron wartość w gotowce i wstawicie na rachunek bez zawiadomienia.

Do pp. małż. Kazimierza Konstanty Rogalski i Wandy Rogalskich.
Do pp. małż. Antoniego Akceptujemy:
Anny Maziarskich. Kazimierz Rogalski włr.
Do p. Wanda Rogalska włr.
Karola Rogalskiego Antoni Maziarski włr.
w Krakowie. Anna Maziarska włr.
Karol Rogalski włr.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go tutejszemu sądowi w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, weksel ten uznany będzie za bezskuteczny.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. T. VI. 3/13 (2) (2880 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Strózika w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 281.910 na imię Józefa Strózika wystawionej a na kwotę 400 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za niestniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 25 stycznia 1913.

Ч. сп Т.23 12 (3) (2769 1—3)

Введене поступованя амортизацийного.

На внесок Мані Підлускої (179 E. R. 3 Str. New York City, America) вводит ся поступоване в цілі амортизації мабуть через внескодавчиню загубленої книжочки вкладкової каси „Віра" в Тисьменици Ч. 1683 на 834 кор. 41 сот. виставленої на імя Мані Підлускої.

Посідача повижшої книжочки взиває ся, щоби зголосив ся зе своєми правами до шіст (6) місяців, інакше по упливі повисшого терміну за неістнуюче узнані зістанут.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Станиславів, дня 9 падолиста 1912.

Kuratele.

L. cz. L. 1/12 P. 217/12 (2803)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Jana Mogietycza nauczyciela ludowego w Kniażołuce. Kuratorem jego ustanowiono Petra Duczymińskiego dyrektora szkoły w Tiapczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. P. 173/12 (2) (2738 1—3)

Obwieszczenie.

Anastazyę Pociłujko z Majdanu starego, lat 61 liczącą, żonę zarobnika, uznano umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanawia się Lewka Pociłujko z Majdanu starego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 24 listopada 1912.

L. cz. P. 147/12 (1) (2792 1—3)

Obwieszczenie.

Olenę Lesiuta z domu Szeremeta, ur. 4 czerwca 1863 w Chołojowie, tamże zamieszkałą uznano marnotrawną, kuratorem dla niej ustanowiono Fedka Romaniuka z Chołojowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 28 października 1912.

L. cz. P. 148/12 (2149 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Herman s Pawła w Olszanicy. Kuratorem jej ustanowiono Nykołę Tyniów w Olszanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 26 października 1912.

L. cz. P. 294/12 (8) (2729 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Antoniego Grosa z Słopnic królewskich. Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Klimka w Słopnicach kr.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. L.7/12 (2838)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Mazura w Dębicy. Kuratorem jego ustanowiono p. Kalinowskiego w Dębicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. L. 8/12, P. 121/12 (2867)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Majera Halperna recte Bernsteina w Kulparkowie. Kuratorem jego ustanowiono Mosesa Halperna w Założcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Założce, dnia 11 listopada 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 834/12 Stow. I. 215 (2697)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Założce.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Założcach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 7 gru-

dnia 1912 uchwaliło zmianę § 85 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym protokole uchwał.

Data wpisu: 31 grudnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1912.

Ч. сп. Фірм 700/12 Стов. III. 2563 (2772)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень за робкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Григорів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Григорові к Монастириск стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою

Члени дирекциї виступили: Юрко Пристай, Антон Стефанишин.

Члени дирекциї вибрані: Гаврило Крамар і Павло Баран, господарі з Григорова, на загальних зборах дня 17 марта 1912 р.

Дата впису: 17 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Станиславів, дня 17 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 453/12 Стов. III. 2049 (2768)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Товмач

Фірма звучить: Спілкова т рг вля, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Товмачи.

Члени дирекциї виступили: Др Іван Макух, справник і Мірон Терлецкий, книговодець.

Члени дирекциї вибрані: Михайло Юрчак вибраний поновно яко справник, Теодор Морский господар в Локиниках яко касир і Лев Кобринович, властитель реальности в Товмачи, яко книговодець.

Дата впису: 12 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Станиславів, дня 12 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 82/13 Стов. IV. 12 (2823)
Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 19 лютого 1913 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских при фірмі: „Спілка ощадности і позичок в Вишатичах“, що на загальних зборах члєнів стоваришеня, відбутих 29 грудня 1912, на місце Матвія Мелюти вибрано до заряду Василя Литвина, рільника в Вишатичах.

Перемишль, 27 лютого 1913.

Ч. сп. Фірм. 3/13 Стов. IV. 169 (2604)
Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 13 лютого 1913 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских при фірмі: „Кредитное Общество „Нива“ в Перемишли“, що на загальних зборах членів стоваришеня, відбутих 30 грудня 1912 ухвалено перевести зміну статута в параграфах: 4, 6, 7, 8, 12, 13. 33, 34, 44 і 48.

Перемишль, 20 лютого 1913.

Ч. сп. Фірм. 33/13 Стов. IV. 146 (2603)
Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 12 лютого 1913 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских при фірмі: „Народная Помощь“, регистр. товарищество з ограниченою порукою для дробного кредита і ощадностей в Дубецку“, що на загальних зборах членів товариства, відбутих дня 1 падолиста 1912, рішено переміну постанов §§ 3, 7, 12, 13, 22, 27, 31, 43, 54 і 55 статута.

Перемишль, 22 лютого 1913.

Ч. сп. Фірм 3 13 Стов. II. 59 (2608)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень за робкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Корналевичі.

При фірмі: Спілка господарско-кредитова, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна статута: на загальних зборах 9 червня 1912 змінено статут в §§ 5, 9, 16, 21, 23, 52 і 53.

Предмет підприємства до тепер: спо лучити господарски сили своїх членів для їх добробиту.

Від тепер:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні взглядно поодинокі мешканя своїм членам і лише в їх хосен,

в) урядж овати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лиш в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями, та предметами потрібними для особистих потреб, а також для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержовати знаряди господарски і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) урядж увати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства, а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних пожичок на піднесене їх господарства або промислу,

Дата впису: 15 січня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний.
Відділ II.

Самбір, дня 9 січня 1913.

Ч. сп. Фірм. 704/12 Стов. IV. 373 (2773 1—3)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Королївка коло Товмача.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Королївці коло Товмача, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Королївка, дня 27 серпня 1912.

Предмет підприємства є: старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки, іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли, а то з фондів, які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі, в той спосіб, що спілка приймає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і зарбкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция (заряд) складає ся: з о Евстахія Теслї, пароха місцевого, яко предсїдателя; Федора Штиґляна, господаря в Королївці, яко заступника предсїдателя; Стефана Дачишина, Михайла Герґелюка і Івана Гоцуляка, господарів в Королївці, яко членів.

Підпис фірми слїдує тим способом, що під печаткою (стампілїєю) фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня поміщувані будуть на таблиці прибитій на льокали спілки.

В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих.

Удїл членів виносить 10 корон.

Відвічальність членів єсть необмежена

Дата впису: 11 вересня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Станиславів, дня 11 вересня 1912.

Ч. сп. Фірм. 721/12 Стов. IV. 367 (2774 1—3)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарчих стоваришень.

Осідок стоваришеня: Торговиця.

Фірма звучить: Спілка ощадности і пожичок в Торговици, стоваришене зареєстроване в необмеженою порукою.

Дата статуту: Торговиця, 16 червня 1912.

Предмет підприємства є: старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки, а именно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли, а то з фондів, які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і зарбкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция (заряд) складає ся: з настоятеля о. Северина Ступницкого, пароха місцевого; з заступника настоятеля Василя Данилюка, господаря в Торговици; з Матія Юркевича, Якова Семчука, Федора Яцевюка, господарів в Торговици, яко членів заряду.

Підпис фірми слїдує тим способом, що під печаткою (стампілїєю) фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і оден з членів.

Оголошеня поміщувані будуть на таблиці прибитій на льокали спілки. В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих

Удїл членів виносить 10 кор.

Відвічальність членів єсть необмежена.

Дата впису: 10 вересня 1912.

**Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.**

Станиславів, дня 10 вересня 1912.

L. cz. Firm. 811/12 Stow. I. 423 (2698)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Podkamień k. Brodów.

Brzmienie firmy: Spółka kredytowa „Samopomoc“ w Podkamieniu koło Brodów, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 20 listopada 1912 uchwaliło zmianę §§ 2, 33, 35, 36, 52, 57, 64, 68 i 77 dotychczasowego statutu w brzmieniu jak w przedłożonym protokole uchwał.

Wysokość udziału: dotąd 100 kor.
Obecnie: 50 kor.

Data wpisu: 31 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 639/12 Stow. I. 163 (2700)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Zborów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe w Zborowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 3 grudnia 1911 uchwaliło zmianę §§ 2, 18, 37, 40, 41, 42, 49, 58 i 59 dotychczasowego statutu.

Data wpisu: 22 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 22 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 794 12 Stow. I. 333 (2701)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Podkamień k. Brodów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką w Podkamieniu k. Brodów.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 10 listopada 1912 uchwaliło zmianę §§ 2, 34, 36, 37, 53, 58, 65, 69, 70 i 78 dotychczasowego statutu w brzmieniu jak w przedłożonym protokole uchwał.

Wysokość udziału dotąd 100 kor., odtąd 20 kor.

Data wpisu: 2 stycznia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 837 12 Stow. I. 689 (2699)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Załośce.

Brzmienie firmy: Towarzystwo „Samopomoc“ w Załoźcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 29 listopada 1912 uchwaliło zmianę § 43 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym protokole uchwał.

Data wpisu: 2 stycznia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 2 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 799/12 Stow. I. 493 (2679)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zborów.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Zborowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“

Zmiana statutu: Na walnych zgromadzeniach stowarzyszenia z dnia 10 marca i 10 listopada 1912 uchwalono zmianę §§ 4, 51, 53, 77, 78 dotychczasowego statutu w brzmieniu jak w przedłożonych protokołach uchwał.

1. Członek dyrekcyi umarł: Izak Szymon Halpern.

Data wpisu: 2 stycznia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz Firm. 707/12 Stow. I. 307 (2610)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Tuligłowy.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Tuligłowach, stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Grabowski, Tomasz Jędryczka i Paweł Hliwa.

Członkowie dyrekcyi wybrani na zgromadzeniu 5go maja 1912: Jan Grabowski i Pawło Hliwa ponownie i Jan Miziniak, rolnik w Małpie.

Data wpisu: 7 stycznia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Sambor, 6 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 556/12 Oddz. B I. 16 (2609)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział B. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Ekspozytura powszechnego Banku depozytowego filii we Lwowie, w Drohobyczu, — po niemiecku: Expositur der allgemeinen Depositenbank Filiale Lemberg. in Drohobycz, — po rusku: Ekspozytura Zahalnoho Banku depozytowoho Filii u Lwowi, w Drohobyczu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem Towarzystwa jest dla płynnej gotówki uzyskać pewną i lukratywną lokacyę, ruch handlowy i ruch ogólny, przez udzielenie kredytów popierać, oraz wykonywać interesa w § 14 statutów wyszczególnione.

Forma spółki: Towarzystwo akcyjne na podstawie koncesyi udzielonej przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych z 21 marca 1871 L. 3922, oraz 6 kwietnia 1871 L. 4546, dalej zatwierdzonych statutów, oraz aktu konstytucyjnego z 20go kwietnia 1871, tudzież na podstawie zmienionych statutów zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, uchwałą z 22 sierpnia 1882 i z 30 grudnia 1910 L. 49.598.

Kapitał akcyjny: 26,000.000 kor. rozłożony na 65.000 sztuk akcyj wydawanych na okaziciela po 400 kor. opiewających.

Zakład filialny: Powszechnego Banku depozytowego filii we Lwowie, zakładu głównego w Wiedniu, pod firmą: Allgemeine Depositen-Bank in Wien.

Do zastępstwa Zakładu głównego jest uprawniona Rada zawiadowcza składająca się z 5—12 członków wybranych przez walne zgromadzenie uprawnionych akcyonaryuszy na przeciąg 3 lat.

Członkami tej Rady: Franciszek Regenhard de Zapory, właściciel fabryki we Wiedniu, Adolf Dessauer, dyrektor we Wiedniu, Herman de Goldschmied, prezydent Towarzystwa: Wiener Wechselstubengesellschaft, Paweł Schiff, prywatny we Wiedniu, Adolf Schönwald, radca cesarski i prokurzysta firmy „M. Reizes“ we Wiedniu, Bertold M. Schlesinger, bankier we Wiedniu.

Czas trwania: nieoznaczony.

Czynność rozpoczęto: 1 lipca 1912.

Podpis firmy: Firmę Towarzystwa podpisuje się w ten sposób, pod słowami „Powszechny Bank depozytowy“ stampilą wyciśniętemi lub przez kogokolwiekbądź pisanemi dwaj członkowie Rady zawiadowczej, lub dwaj urzędnicy desygnowani przez Radę za-

wiadowczą, lub jeden członek Rady zawiadowczej i jeden urzędnik z dopiskiem per prokura swoje podpisy umieszczają.

Prokurę udzielono: Leon Fraenkel, bankier i właściciel dóbr w Czerniowcach i Juliusz Tausik, prokurzysta w Stanisławowie, którzy upoważnieni są do podpisywania kolektywnie firmy Zakładu filialnego w Drohoczu.

Ogłoszenia: umieszcza się w urzędowej Gazecie Wiedeńskiej.

Dzień wpisu: 12 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy. jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. Firm. 640/12 Stow. IV. 355 (2771 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska.

Brzmienie firmy: Polska Kasa pożyczkowa i oszczędności w Monasterzyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Monasterzyska, dnia 18 lipca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent i na warunkach możliwie dogodnych, oraz dorada i pomoc w sprawach gospodarczych i finansowych.

Czas trwania stowarzyszenia nieograniczony.

Dyrekcya, którą wybiera Rada nadzorcza przedstawiając ją walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia, składa się z trzech dyrektorów i trzech zastępców. Na walnem zgromadzeniu dnia 18 lipca 1912 wybrani zostali dyrektorami: Bronisław Schindler c. k. kontrolor podatkowy, Józef Ćmikiewicz, właściciel realności i Jan Łoziński właściciel realności, zastępcami zaś, Edward Schütter właściciel realności, Karolina Kądzielska właścicielka realności i Karolina Nowicka właścicielka realności, wszyscy zamieszkali w Monasterzyskach.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod firmą stowarzyszenia umieszczą swe podpisy albo dwaj dyrektorowie, albo jeden dyrektor i jeden zastępca.

Wymienieni dyrektorowie i ich zastępcy podpisywać się będą tylko nazwiskiem z wyjątkiem Karoliny Kądzielskiej, która umieści też i swoje imię.

Ogłoszenia dotyczące stowarzyszenia będą umieszczane w czasopiśmie, które będzie przez Radę nadzorczą podane do wiadomości członków przez pisemne ogłoszenie w biurze stowarzyszenia.

Udział członka wynosi 50 kor., a członek może za zgodą dyrekcyi mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność jednokrotna ponad wpłacony udział.

Stowarzyszenie przystępuje do związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Data wpisu: dnia 11 września 1812.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 11 września 1912.

L. cz. Firm. 71/13 (2514)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Albigowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 5 stycznia 1913, wskutek ustąpienia ks. Antoniego Tyczyńskiego z przełożonego zarządu, wybrała spółka członkiem zarządu i jego przełożonym ks. Edwarda Sandałowskiego, proboszcza w Albigowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 lutego 1913.

G. Zl. Firm. 1738 R. C. 280 (1967)

Einzutragen ist in Register Abtg. C.:

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Ferrovia Bahnbedarfs- und Feldbahnwerke, Gesellschaft m. b. H.; böhmisch: „Ferrovia", zavody pro potreby zeleznicni a polni drahy, spolecnost s. r. o.; italienisch: „Ferrovia", fabbriche di bisogni ferroviarii e ferrovie da campania, societa c. g. l.; polnisch: „Ferrovia", zakłady fabryczne dla budowy kolejek żelaznych, spółka z ogr. por.

Zweig Niederlassung: in Prag unter der Firma gleichen Namens bestehenden Haupt-Niederlassung.

Gegenstand des Unternehmens: ist die Einzeugung, der Handel und die Vermietung von Feldbahnen und Bahndarfsartikel unzugehörigen Material, mit Baugeräten, Bagger, Schienen, Weichen, Lokomotiven und einschlägigen Artikeln, sovie die Übernahme von Vertretungen, für derartige Gegenstände. Die Übernahme von Tressirungen und den in das Baufach fallenden Arbeiten.

Höhe des Stammkapitales: 300.000 K.

Darauf geleistete Einzahlungen: 300.000 Kronen.

Vertretungsbefugt: sind entweder zwei Geschäftsführer kolektiv, oder ein Geschäftsführer in Gemeinschaft mit einem Prokuristen.

Geschäftsführer (drei): Emil Pick, Kaufmann in Prag V. Josefstädtergasse 96, Karl Bondy, Kaufmann in Prag Riegergasse 18, Eduard Gieldziński, Kaufmann in Wien I. Kolovratring 8.

Richtsverhältnisse der Gesellschaft: die Gesellschaft beruht auf dem Gesellschaftsvertrage vom 2 September 1909 und dem Nachtrage von 22 Juli 1910 und 21 März 1912.

Dauer der Gesellschaft: die Gesellschaft ist auf fünf Jahre vom Tage ihrer Registrierung, sohin zum 21 September 1914 abgeschlossen, endigt aber an diesem Tage nur dann wenn sie seitens eines Gesellschafters ein halbes Jahr voher das ist spätens am 22 März 1914 aufgekündigt worden ist. Ist eine solche Kundigung unterblieben, gilt die Gesellschaft vom 22 September 1914 auf unbestimmte Zeit gegen halbjährige, jedem Gesellschafter zustehende schriftliche Kündigung per altimo des jeweilig laufenden Kalenderjahres abgeschlossen.

Firmazeichnung: die Firma wird in der Weise gezeichnet, dass entweder zwei Geschäftsführer oder ein Geschäftsführer gemeinschaftlich mit einem Prokuristen zu dem von wem immer geschriebenen, stampilirten oder gedruckten Firmawortlaute ihre Unterschriften hinzufügen.

Datum der Eintragung: 7 November 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abt. IV.

Lemberg, am 5 November 1912.

L. cz. Firm. 10/13 (2351)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Kasa ludowa w Nisku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 24 lutego 1912 uchwalono zmianę statutu, w szczególności zaś zmianę §§ 19, 30, 31, 33, 42, 51, 52 i 63 statutu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 69/13 Stow. III. 234 (2425)

S p r o s t o w a n i e.

Tutejszy edykt z dnia 9 listopada 1912 Firm. 1031/12 Stow. III. 234 (787) ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej" z 26 stycznia 1913 Nr. 20, prostuje się w ten sposób, że członek zarządu na 3-ciem miejscu wymieniony Antoni Biernat, rolnik, mieszka „w Hrecowcach", a nie jak mylnie ogłoszono w Kretowcach.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy.

Tarnopol, dnia 29 stycznia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), **5^{40}**, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*). $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$. $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$

od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}

od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$

od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}

od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $2^{\underline{40}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 261/III. ex 1913 (1)

Bekanntmachung der Ausschreibung

betreffend Gewinnung von Bruchstein und Schottererzeugung in der Schotterquetsche „Kłódka“ bei Skole.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg beabsichtigt die Gewinnung und Verladung des Bruchsteines für Bauzwecke, Gewinnung und Verladung von Quadern, sowie die Erzeugung des Maschinenschlägelschotters in dem nächst der Station Skole der Linie Stryj-Ławoczne gelegenen Steinbruche „Kłódka“ im Wege einer öffentlichen Konkurenz auf die Dauer von 3 Jahren vom 12 Mai 1913 an gerechnet zu vergeben.

Die Offerte müssen auf den betreffenden vorgeschriebenen Formularien verfasst werden, welche Offertsformularien bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg Abteilung III. Gruppe 2 (3 Stock, Tür Nr. 305) erhältlich sind, woselbst auch die in den Formularien angeführten Behelfe eingesehen, sowie die etwaigen Belehrungen über die Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten den Anbotstellern erteilt werden.

Den Offerenten bleibt es auch anheimgestellt die Steinbruchanlage „Kłodka“ bei Skole persönlich zu besichtigen, zu welchem Zwecke jedoch vorerst die Genehmigung der k. k. Bahnerhaltungs Sektion Stryj I. zu erlangen ist.

Diese Besichtigung darf nur in Begleitung eines seitens dieser k. k. Bahnerhaltungs-Sektion delegirten Bahnorganes erfolgen und hat der Anbotsteller sich allen Weisungen dieses Organes unweigerlich zu fügen.

Das Offert muss ungeteilt auf alle Leistungen lauten.

Die Offertsformularien sowie die allgemeinen Lieferungs-Bedingnisse können auch gegen Einsendung des Porto per Post bezogen werden.

Das auf dem vorerwähnten Formulare ausgefertigte per jeden Bogen mit je 1 Krone Stempelmarke versehene Offert ist versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für Gewinnung von Stein und Schotter in „Kłódka“, **längstens bis 28 März 1913 um 12 Uhr Mittags** beim Einreichungs-Protokolle der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Für diese Arbeitsleistung gelten alle Bestimmungen des bezüglichen Offertsformulares.

Zur Sicherstellung der Anbote haben die Offerenten bis längstens 28 März 1913 ein Vadium in der Höhe von 5% des Wertes des angebotenen jährlichen Verdienstes in barem Gelde oder in dem sub. Art. 4 Punkt 3 der allgemeinen Bedingnisse angegebenen Wertpapieren bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu hinterlegen.

Das Vadium darf dem Offerte selbst nicht beigelegt werden.

Der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg steht es frei die Offerte zu akzeptieren oder ohne Grundangabe gänzlich abzulehnen.

Die Offerenten bleiben mit ihren Anboten vom Schlusse des Offerteinreichungstermines an gerechnet durch sechs Wochen gebunden.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion **am 29 März 1913 um 10 Uhr Vormittags** statt, und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben beizuwohnen.

Offerte für welche kein Vadium erlegt worden ist oder welche nach dem vorstehend festgesetzten Einreichungstermine eingebracht, oder nicht auf dem vorgeschriebenen Offertsformulare verfasst verden wie auch solche, welche etwaige Änderungen enthalten, und schliesslich alle telegraphische Nachträge, Erklärungen oder Zusätze zu denselben, bleiben unberücksichtigt.

Lenberg, im März 1913.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

(2878)

Ogłoszenie przetargu ofertowego

na łamanie kamienia i przeróbki tegoż na szuter w tłuczkarni „Kłódka“ obok Skolego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać w drodze publicznego przetargu ofertowego łamanie i ładowanie kamienia dla celów budowlanych, ciosów, jakoteż wyrób żwiru tłuczonego w tłuczkarni, znajdującej się w kamieniołomie „Kłódka“ obok stacyi kolejowej Skole na linii kolejowej Stryj-Ławoczne. Oddanie tego przedsiębiorstwa nastąpi na przeciąg 3 lat, licząc od dnia 12 maja 1913 roku.

Dotyczące oferty muszą być na przepisanym do tego celu formularzu wypełnione. które to formularze można otrzymać w Dyrekcyi c. k. kolei państwowych we Lwowie, w oddziele III., grupie 2 (trzecie piętro, drzwi Nr. 305), gdzie też oglądnąć będzie można dotyczące plany i gdzie można będzie otrzymać wszelkie dotyczące informacye.

Oferenci mogą całe założenie oglądnąć osobiście na miejscu w kamieniołomie „Kłódka“ obok Skolego, za poprzedniem uzyskaniem zezwolenia w c. k. Sekcyi konserwacyi kolei I. w Stryju.

Oglądanie tak samego kamieniołomu jakoteż tłuczkarni i t. d. może się odbywać tylko w towarzystwie delegowanego organu wymieoionej c. k. Sekcyi konserwacyi kolei w Stryju i wszelkich zarządzeń i poleceń tegoż organu należy bezwarunkowo usłuchać.

Oferta musi opiewać na całkowite wykonanie rozpisanych czynności.

Formularze ofert jakoteż ogólne warunki dla dostaw i t. d. mogą być także za nadesłaniem porta pocztowego, pocztą nadesłane.

Oferty wypełnione na powyżej wymienionych formularzach, które to oferty muszą być stemplami po jednej koronie na każdym arkuszu należycie ostemplowane, mają być opieczętowane z napisem na kopercie: „Oferta na łamanie kamienia, tłuczenie szutru w kamieniołomie „Kłódka“ **najpóźniej do dnia 28 marca 1913, 12 godzina w południe** do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie wniesione.

Na wykonanie tej czynności obowiązują wszystkie postanowienia, zawarte w dotyczącym formularzu ofertowym.

Jako zabezpieczenie dotrzymania wniesionych ofert mają oferenci najpóźniej do dnia 28 marca 1913 złożyć wadyum w wysokości 5% wartości oferowanej rocznej należytości za wykonanie wszystkich czynności i to w gotówce lub w papierach wartościowych, podanych w art. 4 punkt 3 ogólnycd warunków dla dostawy materyałów etc. w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Wadyum to nie należy jednakowoż do wniesionej oferty dołączać.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia albo też całkowitego odrzucenia ofert bez podania powodów.

Oferenci pozostają w słowie przez 6 tygodni od dnia wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, **nastąpi dnia 29 marca 1913, o godzinie 10-tej przed południem,** w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolejowej.

Oferty, na których zabezpieczenie żadne wadyum złożone nie zostało, lub też wniesiono po wyżej oznaczonym terminie, nie wypełnione na przepisanym formularzu albo zawierające jakiekolwiek zmiany, jakoteż wszelkie dodatkowe telegraficzne dodatki lub zmiany tychże, nie będą uwzględnione.

We Lwowie, w marcu 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Zaproszenie
na
XXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Członków
Banku Zaliczkowego w Bołszowcach
Stow. zarej. z ogr. poręką

które się odbędzie dnia 20 marca 1913 o godz. 10 przed południem we własnym lokalu.

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1912.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1912.
3. Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1912.
4. Zatwierdzenie wyboru 3 członków Dyrekcyi i tychże zastępców na lat 3.
5. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących na lat 3.
6. Wybór uzupełniającego 1 członka Rady Nadzorczej na rok jeden.
7. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1913.
8. Odczytanie sprawozdania z lustracyi Związku Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przeprowadzonej dnia 14 sierpnia 1912.
9. Wnioski członków.

W Bołszowcach, dnia 5 marca 1913.

Rada Nadzorcza Banku Zaliczkowego.

Ks. Ksawery Gąsiorowski — Prezes.
Jan Lochschmid — Sekretarz.

OBWIESZCZENIE.

We środę dnia 19 marca 1913 o godzinie 12 w południe, ewentualnie w razie, gdyby się o tej porze nie zebrała potrzebna ilość członków (§ 47 statutu) w tym samym dniu o godzinie 4 po południu odbędzie się w biurze Towarzystwa kredytowego w Zbarażu

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
na które niniejszem P. T Członków Tow. się zaprasza.

Porządek dzienny:

I. Zmiana § 37 lit. e, statutu Towarzystwa.
II. Wnioski członków.

Zbaraż, dnia 27 marca 1913.

Sobol Franciszek — Prezes Rady Nadzorczej.
M. Feuerstein — Sekretarz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.